

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19 Listopada 1870.

Sobota.

Dnia 7 (19) Listopada 1870.

Rano ciepła st. 2, w poł. ciepła st. 4.  
Wysokość wody st. 4 c. 9 (przybywa).Stan barometru:  
na deszcz.

Ubyło dnia godz: 8 m. 14.

Jutro, Ś. Feliksa Wyznawcy.  
Pojutrze, Ofiarowauię N. M. P.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 69, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

**Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. I. Zabłockiej.**

— X — Przed kilku laty, słyhać było głośy że fotografia zabije sztukę a głównie, że stanie się zawziętą i potężną rywalką olejnego potretu.

Mysły jednakże ani na chwilę nie uwierzyli tym głośom, — wychodzącym ze słabych piersi i dusz jeszcze słabszych. Portret olejny, malowany przez artystę z talentem i inteligencją jest i będzie zawsze dziełem artystycznym i jasnym blaskiem pracy ducha; fotografia zaś musi być tylko siostrą bliźnią natury; kopją za zgodność której z plastyką oryginału, może świadczyć nawet niewidomy idiota...

W ciągu bieżącego tygodnia, p. Biedroński umieścił na Wystawie portret olejny mężczyzny w średnim wieku.

Pan Biedroński portret rzezony opracował z rzezystym talentem.

Układ jest właściwy, nacechowany myślą głębszą, logiczną. Głowa, a mianowicie czoło modelowane także umiejętnie i starannie, i dusza portretowanego wyziera przez oczy.

Pan Biedroński, b. uczeń b. szkoły sztuk pięknych, przez dziesięć lat blisko, przebywał we Włoszech i we Francji. Zaznaczam ten szczegół, ponieważ artysta powrócił „z za gór i morza“ z zasobem studjów sumiennych i szczerą miłością dla sztuki.

Pan Ruśkiewicz wystawił w tych dniach widok spalonego młyna wodnego w porze zimowej.

Jestto krajobraz pracowicie i zdolnie malowany.

W sali parterowej Wystawy przeznaczonej na panteon dzieł rzeźby, znajduje się nadesłany w tych dniach w odlewie z gipsu model do posagu Sgo Sebastjana.

Młodego męczennika za ideę Chrystusową, artysta przedstawił w chwili, gdy on przywiązany do drzewa oczekuje spełnienia wyroku śmierci.

Reprodukcja ciała świętego odznacza się myślami studjami natury. W wyrazie twarzy jaśnieje natchnienie, — poza jednakże owej figury, wydała mi się wadliwą. Męczennik, w chwili ofiary z życia, nie mógł i w rzeźbie nie powinien przeważnie oślnieć rokoszną omdłością harmonijnych kształtów.

Romantycy, jako śmiertelni wrogowie szkoły pseudo—klassycznej, bohaterów kanonizowanych i niekanonizowanych, powinni przedstawić w całym majestacie siły ducha i ciała.

Pan Kloss, pracuje obecnie w Dreźnie, w tamecznej akademji sztuk pięknych, i utwory, które do nas nadsyła, świadczą wymownie o korzystnym rozwoju jego talentu. Niezadługo szczupły legjon naszych rzeźbiarzy, zyska w nim z pewnością dobrego ochotnika.

W końcu niniejszej pogawędki o Wystawie, przypomnamy nie z urzędu, ale z własnego natchnienia, tym z pp. akcjonariuszów, którzy dotąd nie opłacili, dobrowolnie przyrzczonej składki, ażeby raczyli przypomnieć sobie, że Komitet Wystawy, musi w roku bieżącym, skutecznie zakup obrazów do losowania, zaspokoić koszta administracji i koszta reprodukcji premjum dorocznego.

Losowanie obrazów i rzeźb, odbędzie się w tym roku jak zwykle: na kolendę.

— E — *Targi Warszawskie.* Słotno i błotno było przez cały dzień wczorajszy, nic więc dziwnego, że na placach targowych gosposie nasze gubiły kalosze w błocie zalegającym jedną masą całe targowisko. Mimo to jednak kupowano ryby żywe płacąc funt szczupaka po kop. 25, karpia i lina kop. 27, karasia kop. 20. Ryby śnięte sprzedawano taniej, gdyż funt szczupaka po kop. 20, sandacza i okonia kop. 12, lina kop. 13, leszcza kop. 11½, karasia 13.

Jaja utrzymują się w wysokiej cenie zeszytygodniowej. Kobiety wiejskie cenią sztukę po kop. 2, przekupnie kopę kop. 85 do rs. 1 kop. 5. Funt grzybów suszonych kop. 30 do 45, wianek kop. 15 do 20.

Nabiału na targach niewiele i dlatego w cenie podniósł się; za funt masła świeżego niesolonego cenią kop. 37½, solonego tak zwanego do potraw kop. 30, kwartę śmietany kop. 30, śmietanki słodkiej kop. 12 do 15, mleka niezbieganego kop. 6, ser średniej wielkości i suchości kop. 22½, barykę sera owczego kop. 18 do 20, funt szwajcarskiego kop. 20 do 27½.

Zwierzyna mało jest kupowaną, sarnę podają na rs. 9 do 11, zająca na kop. 90 do rs. 1 kop. 20, parę jarząbków na kop. 80 do 90, parę kwiczołów na kop. 30 do 40, dziką kaczkę na kop. 50.

Drób żywy i bity licznie kupowano, za indyka żądano rs. 2 kop. 25, za indyczkę tłustą rs. 1 kop. 60 do rs. 1 kop. 80, za gęś od kop. 70 do rs. 1, za kaczkę kop. 35 do 40 za kurczę kop. 22½, za pularę kop. 45, za prosię kop. 90 do rs. 1 kop. 35.

Ogrodoziny w dniu wczorajszym nieco drożej płacono niż piątku zeszłego, mniej bowiem dostawców przybyło na targi tutejsze. Za kopę dużych selerów cenili kop. 60 do 80 i



pek pietruszki kop. 25 do 40, kopę porów kop. 50, duży kalafior kop. 12 $\frac{1}{2}$ , pomidor kop. 3 do 5.

Na plac Grzybowa coraz więcej zjeżdża się fur z jarzynami, za korzec kartofli cenili od rs: 1 kop. 40 do rs. 1 kop. 65, korzec marchwi kop. 90 do rs. 1, brukwi rs. 1, buraków ewikłowych rs. 1 kop. 20, kopę kapusty stosownie do wielkości i ściśłości główek od kop. 40 do rs. 1 kop. 80.

Na placu Krasińskich drzewa dowieziono mniej niż piątku zeszłego, mimo to jednak niewszystko zostało rozkupionem. Za furę szczap brzożowych płacono od rs: 3 kop. 50 do rs: 3 kop. 75, olszowych od rs: 3 kop. 30 do rs: 3 kop. 60, sor snowych od rs: 2 kop: 80 do rs: 3 kop. 30, za furę gałęzi rs. 1 kop. 80, za duży kłoc na jednokonnej furmance rs: 5.

Na Pradze. Ceny koni codziennie spadają i nie dziwnego konkurencja ustaje, chociaż handlarze z profesji starają się upewnić że ceny jeszcze się podniosą i pokup na konie znacznie się powiększy. O ile przewidywania ich sprawdzają się zobaczymy, dziś jednak ceny są niższe, ci więc co potrzebują rumaków do roboty około gospodarstwa, mogą nabywać o jakie 20 procent niżej cen tych jakie były przed miesiącem. Nabywców jednak na wczorajszy targ zgłosiło się nie wielu i dlatego tranzakcji zawarto mało. Za konia bryczkowego rosłego płacono od rs. 85 do 110. za pociągowego rs. 75 do 80.

Na placu wołowym ruch niepośledni panuje, kupcy tutejsi i zagraniczni towar rozbiegają płacąc za wołu stepowego dużego i tustego od rs: 80 do 95 za mniejszego od rs: 57 do 70, za krajowego małego rs: 40 do 50, za skopa od rs: 3 kop. 50 do rs. 4 kop. 50.

Na targu wieprzowym przedwczoraj kupcy zagraniczni zakupili większe partje na ogół płacąc przecięciowo za sztukę rs: 17, wczoraj zaś rzeźnicy nasi kupowali na sztuki pojedynczo płacąc za dużego wieprza karmnego rs: 21 do 25, za mniejszego rs: 17 do 20.

— W dniu 29tym października (10 listopada) r. b., w obec delegowanych Członków Komitetu budowy kościoła pod wezwaniem „Wszystkich Świętych“ w Warszawie, oraz Administratora tejże parafji, dopełnione zostało otwarcie skarbon w poświęconym kościele pomieszczonych do składania ofiar na budowę tegoż, i znaleziono gotowizną w ciągu ostatnich 5-u miesięcy złożoną summe rubli sr. 560 kop: 93 $\frac{1}{4}$ , oprócz tego w złącze cztery pół-imperjały zawinięte w jednej kopercie z podpisem P. K., z prośbą o odprawienie Mszy Świętej za zdrowie Marji, Sabci, Wacława i Piotra, która to Msza Święta odprawioną będzie, — oraz jedna sztuka włoska (20 liwrów), i rubel srebrny. — Pomiędzy ofiarami znajdowały się dwa papiery bankowe po rubli sr. 25, — kilka po rubli sr. 10, i drobniejsze. — Pieniądze te z protokółem obliczenia, złożone zostały do depozytu Kasy Ekonomicznej, gdzie koncentrują się fundusze na budowę pomienionego kościoła przeznaczane. — Wice-Prezes, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski*.

— Józef Wieniawski w koncercie swym w dniu 27 b. m. dbyć się mającym, ma pomiędzy innymi wykonać „Polonez“ Webera, którym w koncercie na niezamożnych studentów, tak powszechny entuzjazm wywołał.

— Zakład Jachowicza sierot chłopców przy ulicy Freta, zarządzany będzie w przyszłości przez Opickuna z Radą dodaną mu z kilku członków.

— Słyszeliśmy, że niezadługo na scenie wielkiej wznowionym zostanie dramat Dumasa (ojca, najplodniejszego z literackich ojców) p. t. Muszkietierowie.

Pracą wykonania tego utworu, pełnego fantazji i jaskrawych efektów, zajmować się będzie cały prawie meżki personel tutejszego dramatu i komegji; w głównych rolach wystapia pp. Królikowski, Stolpe, Swieszewski i Tatarkiewicz. — „Muszkietierowie“ dla tych, którzy czytali z zapalem romans Dumasa, będą znów excytarzem wspomnień najmilszych, bo z epoki wiosny życia...

— Obrazy Kostrzewskiego oddane w komis księgarni Hurtiga w Kaliszu, zakupił p. Roman Radoliński.

— Grono tutejszych muzyków w dzień Ś tej Cecylii patronki muzyki w dniu 21 b. m., o godzinie 5-ej po południu urządził składkowy obiad. Zebranie to będzie miało miejsce w salonie Obywatelskiej Ressursy.

— Lubelskie Towarzystwo Dobroczyńności, ma honor podać do wiadomości publicznej, że w miesiącu październiku b. r. poczyniono następujące wydatki: Na utrzymanie 32 osób w domu schronienia starców i kalek, rs. 189 kop. 25. Na utrzymanie 10 dzieci stale pomieszczonych w sali ochrony, i na ciepłe śniadania dla 6 dzieci przychodzących, rs. 64 kop. 92; na utrzymanie 12 dzieci w sali sierot, za dostawę drzewa na opał, i postawienie, oraz reperacją pieców i kuchni w rzezonej sali rs. 79 kop. 85; Udzielono wsparcie stałe i czasowe 32 osobom, po za obrębem powyższych zakładów zamieszkałym, w kwocie rs. 38 kop. 40. Razem wydano 372 kop. 42.

— W Kaliszu uorganizowanie stowarzyszenia spożyczego prz, chodzi do skutku. Złożono już wymagany kapitał kaucyjny i projekt organizacji stowarzyszenia oddanym został do opinji i potwierdzenia właściwej władzy.

— Opowiadano nam, iż od pewnego czasu, znalezi się nowego rodzaju przedsiębiorcy, wymierzający doraźną karę na stangretów oddalających się choćby chwilowo od swych koni powozowych, mianowicie też porą wieczorną, gdy ci schodzą z kozłów dla zakupienia świeczek do latarni. Wówczas to owi ptaszkiwie nocni przyskakują do powozów i zabierają poduszki lub futra, jakie leżą na spodzie do okrywania nóg.

— W dobrach Chojnata-wola, powiecie Brzezińskim, corocznie wyposaża się jedna z dziewcząt wstępująca w związku małżeńskie. Kapitał od którego procent się rozdziela, zapisany został w kwocie rs. 300 przez ś. p. Wincentego Rembowskiego.

— Restauracją starożytnych wielkich rozmiarów, zegarów, jakie znajdują się w zakrystji i w samym kościele Sgo Kazimiera na Nowem Mieście, tak jak i lat zeszłych zajął się bezpłatnie Wincenty Lipiński zegarmistrz.

— Projekt nabycia wód mineralnych Ciecocińskich przez spółkę lekarzy został już przedstawionym Władzy właściwej do zatwierdzenia. Grono spółki składa się podobno z czterdziestu osób.

— Jako fakt dość charakterystyczny donosimy, że obecnie do stowarzyszenia spożyczego „Merkury“ zapisują się najwięcej kobiety. Jestto dowód, że stowarzyszenie dobrocią towarów i przystępnością cen zadawalnia zupełnie potrzeby gospodyń, skoro one, tak dobrze umiejące rachować się i targować, co raz to większem uznaniem otaczają tę nową instytucję, rozwijającą się ciągle w różnostronnym kierunku.

— Z ośzernego handlu owocowego, słynie głównie, pisze „Kurjer Lubelski,“ wieś Zastów nad Wisłą



w bliskości Kazimierza położona; ma ona blisko 150 osady, domy jej na wzniesieniach pobudowane, aby zasłonić od zalewów Wisły, znajdują się wszystkie w sadach, w zupełności z sobą połączonych, tak jak wśród lasu z drzew owocowych. Niektórzy z włościan tamtejszych posiadają swe własne statki wodne, na których owoce do Warszawy spławiają. Przeważnie znajdują się tam jabłka zimowe w najcenniejszych gatunkach i zadziwiającej wielkości.—Wież Zastów przecięciowo sprzedaje rocznie owoców za 6,000 rubli.—Wszyscy jej mieszkańcy, jako częste z Warszawą stosunki handlowe mający, odznaczają się od włościan innych wsi wyższym nierównie rozwojem umysłowym, kształtniejszym ubiorem i poprawną mową.

— Jutro w koncercie pana Kellera pani Dowiakowska zamiast arji z „Templarjusza,” śpiewać będzie „Sny młodości,” walc kompozycji p. Kratzera.

— Pan Sobotta właściciel cyrku goszczącego teraz w Kaliszu, po dwakroć obniżył cenę biletów wejścia. Jestto dowód, że kaliszanie nie trawia już cyrkowych produkcji.

— W Lublinie filantropi krzątają się około urządzenia biblioteki dla chorych i rekonwalescentów w tamczym szpitalu Ś-go Jana Bożego. Ofiary na ten cel w książkach i w pieniądzu przyjmuje Redakcja „Kurjera Lubelskiego.”

— W wystawie sklepu braci Lesser przy ulicy Rymskiej, zwraca uwagę przechodniów akwarjum, w którym pływa mnóstwo małych rybek.

— W porze obecnej błoto na ulicach jest na porządku dziennym, choć stanowi nie porządek. Przejście dla pieszych przez ulicę brukowaną brukiem żelaznym stanowi niemal kłopot. Można by usunąć tę niedogodność przez usunięcie na przejściu, jednego rzędu t. fl. żelaznych i położenie zwykłych kwadratowych kamieni, jak to zrobiono już na ulicy Granicznej.

— Kanał miejski przecinający ulicę Długą, częstym ulega uszkodzeniom. Obecnie przystąpiono do naprawy części jego, przy zbiegu ulicy Długiej i Przejazd.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze Wielkim 365; W teatrze rozmaiłości 424.

### BIURO INFORMACYJNE.

O nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4),

poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
35	Tamka	Rychlińska A.	Lat 70 chora na oczy.
28	Ogrodowa	Paulina S.	Wdowa 4 dz. dr.
36	Pawia	Zaleski F.	Lat 60 chory od 5ciu miesiąc.
48	Nowolipie	Gołębiowska	Mąż chory na oczy 5 dr. dz.
1487	Sienna	Sierpińska E.	Lat 74 chora na oczy.
45	Nowolipie	Kozłowski M.	Lat 60 chory od 2ch lat.
288	Sprzeżna	Rafałska M.	Wdowa słaba 2 dr. dz.
1097	Twarda	Salomon P.	Chory na suchoty.
8	Wspólna	Bołackin D.	Lat 80, mąż chory na rekę.
9	Ordynacka	Weber Mar.	Wdowa chorowita 2 dr. dz.
8	Szozygła	Postawczyńska	Mąż nie obecny, chora, 2 dz.
41	Złota	Pelańska	Lat 72 chora na oczy.
18	Lucka	Lewińska T.	Lat 86 chora.
66	Grzybows.	Borkowska	Mąż chory na suchoty 4 dz.
38	Stare Mias.	Szachowa E.	Wdowa chora 3je dr. dz.

— W poniedziałek to jest d. 21 t. m., odprawione mi zostaną w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Se-

natorskiej o godzinie 9ej zrana msze żałobne za spokój duszy ś. p. Antoniego Szajowskiego, obywatela ziemskiego, na które siostrzenica pobożnych zaprasza. —9262—

+ Pojutrze, to jest w poniedziałek, jako w jedenaścą rocznicę śmierci ś. p. Juljanny z Karpińskich Kosmowskiej, odprawioną będzie w kaplicy przy kościele Ś-go Józefa Obl., na Krak.-Przedm., o godz. 10-iej z rana, wotywa za spokój jej duszy, na którą pozostały mąż i córka zapraszają. —9237—

+ W dniu 22 b. m., to jest we wtorek, jako w rocznicę skonu ś. p. Jana Rozmowskiego, emeryta, odbędzie się żałobna Wotywa, o godzinie 10tej z rana, w kościele Ś-go Marcina, przy ulicy Pivnej, na którą Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. —9264—

+ W d. 21 listopada, w poniedziałek, jako w dniu imienin ś. p. Marji z Zięteckich Brzezińskiej, zgaszłej w dniu 30 października r. b. w 86 roku życia, w dobrach swoich Bełżyce w lubelskiem, W kościele Ś-go Józefa Obl., na Krak.-Przedm., przed ołtarzem Serca Jezusowego, o godz. 9½, odprawionem będzie nabożeństwo za spokój duszy ś. p. zmarłej, na które obecny tu syn, licnie zamieszkałą Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —9,249—

+ Walenty Jazwiński, właściciel dóbr Radzienko, w gubernji warszawskiej, powiecie nowo-mińskim, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 18 b. m., rozstał się z tym światem.

+ Dochodzi nas wiadomość, że dnia 15 b. m. rozstała się z tym światem w Pawłowicach pod Leszmem ś. p. Felicja z Potockich hr. Mielżyńska.

≈ W dniu wczorajszym o godzinie 11½ rano w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca, na skwerze Konstantynowskim, przystępowali po 25 letnim pożyciu małżeńskim, do ołtarza po raz drugi tutejszy Doktor Medycyny Jan Dudrewicz z małżonką. Po stosownej i rzewnej przemowie do przychodzących powtórnie do obrzędu ślubnego, JX. Ignacy Dudrewicz sekretarz tutejszego konsystorza, poświęcił pierścionki i pobłogosławił swych rodziców. Dzieci, wnuki, nawet z dalekich okolic przybyli na ten obrządek, w czasie którego wykonane zostały utwory muzyczne i śpiewy religijne, otaczali wraz z licznym gronem Przyjaciół i Krewnych ołtarz wspaniale przybrany i oświetlony.

— W przyszłym roku ma być otwartą Izba Skarbowa w Baku, a w gubernjach tyfliskiej i kutaiskiej, otwarte będą nowe kassy powiatowe i rozchodowe. („Kawkaz“.)

— We środę, 4go (16 listopada), przybył do Petersburga Naczelnik główny kraju północno-zachodniego, Jenerał-Adjutant Potapow. („Birz: Wied:“.)

— Od wydziału poczt. W Porcie Bałtyckim, gubernji Kazańskiej: Sybirczyńskiej, Meteskińskiej i Turkaszkiej, z których pierwsza leży na trakeie prowadzącym z Kazania do Symbirsk, druga z Kazania do Małmyża, trzecia zaś także z Kazania do Małmyża, urządzono przyjmowanie i wydawanie wszelkich rodzajów korespondencji. (Praw. Wiest.)

— 24 października rozpoczął się ruch regularny tak osobowych jak i towarowych pociągów, na całej przestrzeni Bałtyckiej kolei żelaznej pomiędzy Portem Bałtyckim a Petersburgiem przez Gieczyn, równie



też pomiędzy Gieczynem na petersbursko-warszawskiej, a Tosną na mikoławskiej kolei żelaznej.

(„Now: Wremia“.)

— Od wydziału telegraficznego.

Na urządzonym w kraju Amurskim telegrafie, otwarto przyjmowanie depesz korespondencji krajowej we wsiach Ermakowie i Kumarze. (Praw. Wiest.)

— W Petersburgu, 2 (14) listopada, profesor akademii medyczno-chirurgicznej, W. Gruber, według zwyczaju, egzaminował studentów. Pomiedzy egzaminowanymi było pięć panien, które otrzymały od profesora Grubera pozwolenie zajmowania się robotami praktycznymi w gałęzi anatomji, w instytucie anatomicznym w akademji, w bieżącym 1870—71 roku naukowym. Wszystkie one, pomimo dość ściśle prowadzonego egzaminu, odpowiadały świetnie i otrzymały zdanie „celująco.“ Wielu studentów z prawdziwą ciekawością śledziło odpowiedzi nowych swoich współtowarzyszy w zajęciach anatomicznych i pomyślny wypadek egzaminu wywarł na wszystkich przyjemne wrażenie.

„Syn Otiecz.“

— Z Woroneża telegrafują pod datą 2 (14) listopada do gazety „Gołos“, że minister dróg komunikacji, hrabia Bobrinski, odbył podróż na nowo zbudowanej sekcji drogi żelaznej woroneżsko-rostowskiej z Woroneża do stacji Don, na przestrzeni 90 wiorst, przyczem odbył inspekcję robót. (D. W.)

— Gazeta „Kaukaz“ donosi, że w końcu roku bieżącego odbędzie się w Tyflisie zjazd gubernatorów, rozmaitych urzędników i reprezentantów ludności Kaukazu, dla rozstrzygnięcia i zatwierdzenia nowego etatu opłat ziemskich na przeszłe trzylecie, poczynawszy od 1871 roku. (D. W.)

— Poszukiwania wody w gubernji Stawropolskiej uwieczniają się skutkiem pomyślnym. Po wielu próbach bezużytecznych wynaleziono w powiecie Stawropolskim na stepach Truchmeńskich, takie miejscowości, gdzie studnie abisyńskie mogą być zastosowane.

„Kaukaz.“

— Budowa stałego mostu kowrowskiego na rzece Kłazmie, wkrótce ukończoną zostanie. Ruch pociągów po nim zapewno jeszcze w tym miesiącu się rozpocznie.

„Mosk. Wied.“

— Towarzystwo zachęty do pracy, postanowiło w miesiącu bieżącym otworzyć w Moskwie pierwszą szkołę dla kucharek a przy niej i dla kuchmistrzów. Oprócz sztuki kucharskiej, w porze po-obiadowej będą wykładane: religja, język ruski i rachunkowość. Termin nauki dwuletni. Uczernice nie mogą być młodsze jak lat 17-tu. Opłata roczna za naukę wynosi 20 rubli.

„Mosk. Wied.“

× W Loadynie otwartym został teatr: „Opera Comique“, w którym ma pracować truppa artystów pod dyrekcją wiecznie młodej panny Dejazet.

× W Brukselli ma się niedługo ukazać nowa publikacja pod tytułem: „Ilustracja Europejska“, pismo tygodniowe ilustrowane. Będzie to publikacja najbogatsza i najmniej droga z dotąd znanych; składać się będzie z 8miu stronice tekstu i czterech wspaniałych rysunków, najznakomitszego pióra. Cena jej roczna wynosić będzie w Brukselli 10 franków czyli kwartalnie 2 i pół franka; zagranicą drożej, stosownie do taryfy, o cenę portorji.

× W Paryżu przekonano się, że żywienie niedźwiedzi w „Jardin des plantes“ za wiele kosztuje

szacowne te czworonogi bowiem zjadają codziennie porcję mięsa któraby starczyła na posiłek kilku ludzi. Skutkiem tego niedźwiedzie mają pójść do szlachtuza i Paryżanie w tych czasach będą mogli się przekonać, jak smakują owe sławne befsteki z niedźwiedzia, którym Alexander Dumas ojciec taką reputację zrobił. W tych dniach także okazał się na targu paryzkim przysmak niezwykły i niespodziewany. Była to cielęcina. Stało się to skutkiem skazania na śmierć cieląt z ogrodu aklimatyzacyjnego, ale ta obfitość cielęcego mięsa nie trwała długo.

× Paryżki teatr: Comedie française otwartym został w dniu 26 z. m. Na otwarciu wykonano Horacyuszów. Artyści występowali na scenę w ubiorach zwykłych i w białych rękawiczkach. Opera wielka zaś miała zostać otwartą w dniu 3 b. m. Według tymczasowych ogłoszeń, w rzeczonym teatrze wykonywanymi być mają koncerty i dramata; balet dymisjonowano. Ceny miejsc niższono do połowy.

× Pani Artot-Padilla śpiewa teraz we Frankfurcie nad Menem.

× W Peszcie umarł Michał Mosonyi autor wielu narodowych węgierskich oper. Żył lat 56.

× W Lipsku wydanym został temi czasy Dykcjonarz niemieckich pieśni. Książka ta, obejmuje 976 ulubionych popularnych pieśni Germanii średnio-wiecznych i tegoczesnych, z akompanjamentem fortepianowym układu znanego muzyka Augusta Hertla.

× Według najświeższych sprawozdań niemieckich w tej chwili znajduje się w Niemczech jako jeńców: 4 marszałków, 140 generałów, 10,000 oficerów i 323,000 podoficerów i żołnierzy. W zamian we Francji znajduje się mniej więcej 2,000 kilkuset jeńców niemieckich.

× Znnowu ofiara zazdrości. W Brukselli mieszkała hrabina M., rodem z Węgier, młoda i piękna. Przed kilku dniami przybył tamże ze Spa markiz X. Po krótkich odwiedzinach u p. M., wyszedł z nią razem. W kilka godzin po powrocie, rozlegające się strzały przeraziły mieszkańców całego domu. Nadbiegła pomoc, zastała hrabinę ranioną w piersi wystrzałem, jest jednak nadzieja ocalenia jej życia; markiz X. ugodzony sześcioma kulami zapewne życiem przypłaci zazdrość, która popchnęła go do rozpaczego czynu.

× Meran w Tyrolu będzie miało w porze zimowej bardzo świetny zjazd. Oprócz cesarzowej austriackiej, która się już tam znajduje, zamieszkają tam księżę i księżna d'Alençon, a zapowiedziany już jest przyjazd ex-królestwa neapolitańskich.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Dziś tak jak w ostatnich dniach zupełny brak wojennych wiadomości. Pod Paryżem i nad Loarą trwa widocznie ciągłe *status quo*. Jedyne telegram zasługujący na uwagę daje pewne ogólne wskazówki o pochodzie armji Fryderyka Karola. 8-go listopada, książę miał swoją główną kwaterę w Doulevant na południe od Vassy, w departamencie Haute-Marne. W r. 1814 Napoleon I. po dwakroć miał główną kwaterę w tej miejscowości. Część wojsk księcia wysunęła się nierównie dalej ku zachodowi; donoszą o ich obecności w Troyes a nawet w Sens, skąd można wnosić, że wbrew ostatnim informacjom niemieckich korespondentów, armja księcia Fryderyka Karola będzie operować przynajmniej w części przeciwko armji francuz-



kiej nad Loarą. Jeżeli wojska francuskie pozostawały w bezczynności od 10 go i nie ściagały armji von der Tanna po za Chevilly, powodowały się zapewne tylko obawą, ażeby im nie odcięły podstawy operacyjnej oddziały niemieckie nadciągające z Sens ku Orleanowi. Wątpić nawet należy, ażeby armja francuska chciała zachować swoje pozycje na północ od Orleanu gdzie może być otoczona przez siły księcia Fryderyka Karola i wielkiego księcia Meklemburskiego.

(Le Nord.)

W Anglii pierwsze wzruszenie z powodu odrodzenia kwestji wschodniej już się uspokoiło, a różne dzienniki odzywając się o projektowanej rewizji traktatów 1856 r., zapatrują się na całą rzecz nieco chłodniej.

(Nord Allg. Ztg.)

W **Austrjackiej** Izbie panów prezes ministrów hrabia Potocki wystawiony jest ciągle na gwałtowne napady stronnictwa konstytucyjnego. Z powodu debat nad adresem, konstytucjoniści wyrzucają mu jako słabość przychylną postawę względem Czechów, narażającą na zachwianie podstawy dzisiejszej konstytucji. Hrabia Potocki przyznał, że nieudanie się zgody z Czechami było dla niego prawdziwym ciosem, że jednak i dziś jeszcze uważa ją za niezbędną i nie zgadza się aby podstawy konstytucji na szwank narażone zostały. Hrabia Potocki wezwał nareszcie Izbę panów do przedsięwzięcia bezzwłocznie wyborów do delegacji. W Izbie deputowanych w niesiono tymczasem sześcioro ośmiodniowe odroczenie otwarcia delegacji. Otwarcie to nastąpi prawdopodobnie d. 12 b. m. (Presse.)

Obiór **hiszpańskiego** króla odbył się we środę, 16-go listopada na posiedzeniu Kortezów. Z 345 deputowanych, 311 przyjmowało w nim udział. Książę Aosta otrzymał 191 głosów. Dwaj deputowani, z powodu choroby, piśmiennie głosy swoje przestali. Za federalną rzesząpospolitą złożono 69 głosów, za jednolitą republiką 3, za księciem Montpensier 27, za księciem de la Victoria 8, za księciem Alfonsem 2, za księżną Montpensier 1 głos. 17 głosów, z których 12 należało do karlistów było bez podpisu. Większość odpowiednia przepisom wyborczym, musiała wynosić 173 głosy, a ponieważ książę Aosta otrzymał 191 głosów, obranie go królem nie napotkało żadnych trudności. Salwy artylerji oznajmiły o tym wypadku ludności, która zupełnie spokojnie się zachowała. Wiadomo że hiszpański minister spraw zagranicznych wystosował okólnik do ambasadorów Hiszpanji przy obcych rządach, w którym komunikuje wiadomość o obiorze króla. Wszystkie europejskie rządy odpowiedziały natychmiast wyrażeniem swego zadowolenia i nadziei dobrych rezultatów. 5-go listopada, papież nadesłał swoje przyzwolenie, w którym oświadczył, iż będzie zanosił modły do Boga ażeby wybór króla zapewnił Hiszpanji spokojność, dobrobyt i podniesienie ducha religijnego. (Schl. Ztg.)

Na **rzymskim** terytorjum odbył się 13-go wyborów do rad municypalnych i prowincjonalnych. Dokładny rezultat nie jest jeszcze wiadomy, ale zapewniają, że głosowała połowa zapisanych wyborców i że w ogóle wybrano stronników partji umiarkowanej. Władze municypalne Rzymu robią wielkie przygotowania na świetne przyjęcie króla Wiktora Emanuela. Według ostatnich pogłosek papież nie myśli bynajmniej o wyjeździe z wiecznego miasta. (N. fr. Pr.)

Pierwsza **hollenderska** Izba odrzuciła na posiedzeniu 10-go listopada 17 głosami przeciwko 16-tu, bu-

dżet indyjskich kolonji, jak również budżet dochodów i wydatków. Podobne wotum; nie pozostanie w kolonjach bez wrazenia, tycze się bowiem części reform tak gorąco przez liberalne stronnictwo popieranym. Z Loo donoszą pod datą 12-go listopada, że król zasłał „Dagblad“ oznajmia że król pozostanie jeszcze w Loo przez kilka tygodni. (Ind. belge.)

Znany dotychczas rezultat wyborów na kongres w **Stanach Zjednoczonych** północnej Ameryki wykazuje 128 republikanów i 94 demokratów wybranych na członków kongresu. Pięć Stanów z 21 okręgami wcale jeszcze nie głosowało; wybiorą one prawdopodobnie 11 republikanów i 10 demokratów, tak że w Izbie zasiadać będzie 139 republikanów i 104 demokratów, co daje większość republikańską o 39 członków. Stronnictwo popierające reformę w systemacie opodatkowania będzie miało większość.

Poseł Stanów Zjednoczonych w Londynie p. Motley stanowczo został odwołany, a sekretarzowi poselstwa panu Morton powierzono kierunek sprawami aż do dalszego rozporządzenia. (Times.)

Wiadomości o powstaniu murzyńskim w Donaldsville, w Stanie Luizjany, były przesadzone. Rozruchy te nie miały wielkiej doniosłości. Pewne wskazówki pozwalają wnosić, że na przyszłym kongresie przyjdzie do zjednoczenia demokratów z temi republikanami, ktrzy popierają wolność handlu i reformy w systemie opodatkowania. (Times.)

## Wiadomości Telegraficzne.

**Les Erres** pod Belfortem, 16 listop. — Urzędowo. Dziś z rana 3 bataljony z 6-ma działami zrobiły wycieczkę z twierdzy w kierunku Bessoncourt. Nieprzyjaciel został odparty ze stratą 200 zabitych i rannych, i 58 jeńców. (von Treskow.)

**Genewa** 16-go wieczorem. — Z Lyonu dochodzi wiadomość, pochodząca prawdopodobnie ze źródła urzędowego, że Dole zajęte zostało przez Prusaków. Mieszkańcy Lyonu otrzymali stanowcze wezwanie, aby zaopatrzyli się w żywność na 3 miesiące.

**Genewa** 16-go. — Wczoraj Garibaldi był jeszcze w Autun.

**Wersal** 14-go. — Przyjęte przez nas dzienniki paryżkie z 12 b. m. zamieszczają dekret rządu, że począwszy od tego dnia, dostarczane będzie już tylko mieszkańcom stolicy mięso z koni, mułów i osłów.

**Saarbrücken** 17-go. — Znowu huzary nasze schwytały balon francuski.

**Wersal** 15-go. — Dowódcą 17-ej dywizji piechoty, która znajduje się obecnie w armji księcia meklemburskiego, mającej działać przeciwko Łazarze, mianowany został naczelnik wojskowego gabinetu króla jen. Tresckow.

**Tours** 16-go. — Rząd ogłasza następujące wiadomości: „Prusacy obsadzili na nowo Dijon 12.000 wojska. Nasi zajęli Dreux. Twierdza Mezière zupełnie opasana przez nieprzyjaciół.“

**Bruksella** 16-go w wieczór. — „Independance“ donosi z Lyonu, że pierwsza legja gwardji narodowej dep. Rodanu w sile 4,000 ludzi wyruszyła już ku wschodowi. Wkrótce pospieszy za nią jeszcze trzy pułki.

Do tego samego dziennika piszą, że pod Orleanem urządzony ma być obóz oszańcowany.

**Peszt** 17-go po południu. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby niższej, Simonyi postawił rządowi zapy-



tanie: czy wie już o oświadczeniu Granvilla, iż żadne mocarstwo nie chce poprzeć interwencji Anglii na korzyść pokoju i czy rząd gotów jest działać w tym celu, w sposób wskazany przez ministra angielskiego.

**Wiedeń 17-go.**—Izba panów na dzisiejszem posiedzeniu, przyjęła znaczną większością bez zmiany, projekt wypracowany w komisji adresowej. Jutro dopełnione będą wybory do delegacji.

**Wiedeń 17-go** — „Wiener Abendpost“ zaprzecza w sposób jak najbardziej kategoryczny wszelkim pogłoskom o usunięciu się kanclerza państwa barona Beusta. Pogłoski te są wprost zmyślane.

**Wiedeń 16-go.**—Izba deputowanych przyjęła na porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia wniosek, ażeby rząd odroczył termin zebrania się delegacji jeszcze na jakie 6 albo 8 dni. Dla wniosku żądano uznania bezzwłoczności, na co jednak Izba zgodzić się nie chciała.

**Petersburg 17go.** Dziennik urzędowy zamieszcza Reskrypt Cesarski do ministra wojny polecający mu przygotowanie projektu do prawa o rezerwach armji, przez któryby obowiązek służby wojskowej z pewnymi ograniczeniami mógł być rozszerzonym do wszystkich stanów.

**Madryt 16-go.** — W tej chwili o godzinie 7 i pół wieczorem ukończone zostało uroczyste głosowanie nad wyborem króla. Z 395 deputowanych 311 brało w niem udział. Książę Aosty otrzymał 193 głosów. Za rzeszapospolitą federacyjną było 60 głosów, za jednopaństwową 3, za księciem Montpensier 27, za Esparterem 8, za Alfonsem synem Izabelli, księciem Asturji 2, za księżną Montpensier wreszcie 1 głos. Siedmnaście buletynów znaleziono wcale nie zapisanych; z tych 12 należy do stronnictwa don Carlosa. Ponieważ książę Aosty zyskał jeszcze 20 głosów więcej ponad absolutną większość wymaganą do prawomocności wyboru, przeto prezes kortezów ogłosił go królem Hiszpanji. Salwy artylerji oznajmiły ten wypadek ludności madryckiej, pomiędzy którą panuje zupełna spokojność.

**Haga 16-go.** — Dymissja ministra kolonji Waala została przyjęta. Tekę jego powierzono tymczasowo ministrowi marynarki p. Broexowi.

**Monachium 16 go po południu.** — „Korrespondenz Hoffmann“ pisze, że dziś zrana nadeszła depesza od hr. Braya pierwszego ministra, według której obecny stan rokowań wersalskich daje nadzieję blizkiego a zadawalniającego rezultatu.

**Karlsruhe 16.**— Do dziennika urzędowego donoszą pod dniem dzisiejszym z Wersalu, że wczoraj podpisany został akt przystąpienia Hessji do Związku północnego na podstawie istniejącej konstytucji z nieznacznymi tylko zmianami.

**Bruksella 17-go.** — Dziennik „Bien public“ ogłasza adres biskupów oraz delegowanych ze wszystkich djecezji w Belgji, wystosowany do wielkich mocarstw z prośbą o ujęcie się za Papieżem. Królowi wręczono jeden egzemplarz tego dokumentu wyrażający życzenie, aby Jego Królewska Mość popierał sprawę Papieża u obcych mocarstw.

### Depesze Telegraficzne.

Warszawa 19 Listop. godz. 10 rano.

Wersal 18-go. — (Wiadomość urzędowa). Do królowej Augusty w Koblencji:

Wielki książę Meklemburgski odparł wczoraj nieprzyjaciela pod Dreux na całej linii. Generał Trescow, który chwilowo dowodził 17-tą dywizją, zajął Dreux, poniosłszy nieznaczne straty. Zabraliśmy wielu jeńców. Nieprzyjaciel ścigany w kierunku Mans. Wilhelm.

Tours 19-go. — Poseł rossyjski doręczył tu okólnik księcia Gorczakowa.

### PREZERWATYWA.

(SCHWYCONE NA GORĄCO)

Żle się dzieje na świecie, związki rodzinne osłabły, w gronie rodziny niezgoda, swary, skandale: nie masz ojców przykładowych, nie masz przywiązanych synów. Żle się dzieje! Żle się dzieje!

Tak krzyczą ciemnowidze, ludzie złych chęci, jeszcze gorszej woli... *pessimisci*.

Patrzcie, któż zaprzeczy, że te trzy osoby nie stanowią familji.

Do cukierni wchodzi naprzód ojciec. Niski, przysadzisty, czerstwy; twarz duża ozdobiona znakomitym nosem, nosem miedzianej barwy—w pięknie ułożonej peruce. Za nim młodzian jeden i drugi.

Stary obmacał perukę, młodzi poprawili naturalne włosy—stary strzepnął palcami, młodzi powtórzyli ruch z werwą młodzieńczą—stary uśmiechnął się, *mlasnął* językiem, zawoławszy: *wódeczki*, młodzi uśmiechnęli się również i nieznacznie połknęli ślinkę—to synowie!! niezaprzeczenie odróśl spruchniałego dębu, odświeżającego się spirtualiami.

—No, panie ten, mówilem wódeczki.

—A jakiej? rzekł usłużny Cukiernik.

—Ba! w tem sek. Miętowa niezdrawa. Absynt zabójczy trunek, krew rozpala—Goldwasser zbyt słodka, więc niestrawna.

— Proszę ojca, śliwowica, doradził synek.

—Co? Śliwowica, pestkówka, ma goryczkę—przed objadem... jest racja! Więc dla ciebie... śliwowica.

—Dla mnie koniak.

—Koniak! koniak! Palnij koniaku. A ja sobie z kropelkami francuzkiej.

Stangły rzędem trzy kieliszki—Józio, Micio i stary Wosio—otworzyli usta, podnieśli kieliszki i jakby na komendę, po połknięciu, splunęli.

Któż wąpi, że byli synami swego ojca!

—Dalibóg dobra, rzekł stary, a żeby tak po drugim. Co? Tego samego? rzekł Cukiernik.

—Nie, dla Józia koniak.

—Pozwoli pan sobie powiedzieć, odezwał się Cukiernik, mieszanina dla młodego chłopca niebezpieczna.

—Niebezpieczna, powiadasz, upije się? Co?

—Najniezawodniej.

—Lej pan koniak, nie pytaj się woła ojciec.

Cukiernik, sługa publiczności, wbrew żądaniom iść nie może, więc też bez oporu napełnił Józia kieliszek.

Kolejka odbyła się we wzorowym porządku, tylko Józio jakoś zaciągnął.

—He! he! mówi ojciec, nie smakuje?

—Proszę... ojca... za tęga!



— Ha! ha! za tęga. No, to panie likieru, ot na wyrywki, tego w czerwonej sukience.

— Czy wszystkie trzy? pyta zdziwiony Cukiernik.

— Nic, tylko dla Józia.

Nalany kieliszek Józio spełnił dziarsko i ze smakiem: ale po chwili zbladł i pot zimny go oblał.

Micio ze starym Wosem jednogłośnie parsknęli śmiechem.

— Urznięty, szepnął Micio.

— W miarę, w miarę; bąknął stary i z zimną krwią zabrał się do liczenia pieniędzy, Józio siadł na krześle, zwiesił głowę i wcale nie piękną zrobił minę, cokolwiek nawet się krztusił.

— Widzi Pan, rzecze Cukiernik, na moje wyszło chłopiec traci przytomność.

— Nieszczęście! Nieszczęście mój panie, przerwał płaczącym głosem ojciec. Biedny człowiek ze mnie. Chłopak, mówiąc między nami urwis, uczyć się nie chciało, do roboty zagonić nie podobna, a jak się panu wyrwie z domu, przepadł, albo wróci zgrzany do koszuli, albo najniezawodniej za awanturę w kozie odsiedzi. Cóż tedy miałem robić; szukałem wszelkich możliwych środków, prośbą i groźbą, hukiem i fukiem, nie nie pomaga. Odwołałem się do naturalnych instynktów, do rodowej żyłki... ja lubię czasem, ot dla ogrzania z zięblego żołądka, wpuścić w gardło parę kropel essencji i patrz pan... syn mój, bo moim jest synem, to dowód niezaprzeczony... miał pociąg do truneczku. Ha! złapałem cię, myślę, lubisz pić, chodź. Pije ja i on pije, wiele chce.. upija się, brawo! upija się pod okiem swego ojca *słowo honoru, to nie nalóg*; traci zmysły, przytomność, śpi, a ja uszczęśliwiony ojciec, mogę sobie powiedzieć: *syn mój w domu; usypia jak niemowlę, więc nie urwisuje*; ot to jedyna prezerwatywa na urwisów. Chodźmy Józiu, zawołał narzeczeńca.

Trójca przykładna, spleciona w objęciach odeszła.  
„Jabłko niedaleko pada od jabłoni.“ S. M.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant baron Minkwitz z Wykowszek; Jenerał Major Rejthtal, z Radoma.

— Potrzebna jest wiadomość o miejscu pobytu wdowy lub dzieci po zmarłym Erazmie Cytowskim, giszerze w fabryce Ewansa. — Ktoby takową posiadał, proszony jest o udzielenie Siostrom Miłosierdzia w Instytucie Sgo Kazimierza na Tamce.

(1-1) —9257—

— Instytut gimnastyczny Stanisława Majewskiego na Sewerynowie przyjmuje chorych dotkniętych cierpieniami chronicznymi lub nieforemnością, na gimnastykę lekarską (zwaną swedzką) z rana od 10-tej do 12-tej, po południu od 4 do 5. Lekcje gimnastyki higienicznej dla dzieci, młdzieży i osób, udziela w różnej porze dnia aż do 10-tej wieczorem. Naukę fechtunku wyklada towarzystwom zbiorowym i prywatnie.

(1-6) —9228—

— Przy Instytucie leczniczym Dra Kadlera, dla chorych syfilitycznych i skórnych (ulica Złota Nr. 17), otwartym został Oddział dla kobiet, dotkniętych wszelkiego rodzaju cierpieniami skóry, nie wyłączając zaraźliwych. Osoby chcące znaleźć pomieszczenie w takowym, zechcą zgłaszać się do Dra Kadlera, ulica Senatorska Nr 22, obok Resursy kupieckiej.

(3-6) —9172—

# Dobra Ziemskie

położone nad Pilicą, w Gub. Radomskiej, rozległości przeszło dziesiątyn 435 (włók 29), są do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższą wiadomość powziąć można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1-1) —9231—

## DRUGIE

RORSYJSKIE TOWARZYSTWO

### Ubezpieczenia od Ognia.

założone w r. 1835.

Podaje do wiadomości, że w Pow. Skierniewickim, Kutnowskim, Sochaczewskim Krasnystawskim, Nowo-Aleksandryjskim, Radomskim, Sandomierskim, Siedleckim, Petrkowskim, Brzezińskim, Bielskim, Łomżyńskim i Pułtuskim, wakują posady specjalnych Agentów do przyjmowania ubezpieczeń od ognia.

Pragnący przyjąć takowe posady, zechcą się zgłosić osobiście lub piśmiennie dla bliższego porozumienia się do naszych Generalnych Agentów PP. Kronenberg, Nelkenbaum & Comp. w Warszawie, przy ulicy Niecałej pod Nr 614h, zamieszkałych.

(3-3)

— 8991 —



Rodzenki malaga sur-choix, z domu Rein & Comp.

Winogrona Hiszpańskie Almerja.

Jabłka tyrolskie, rozmarynowe i inne.

Kaszany prawdziwe marony.

Winogrona Badeńskie ostatni transport.

Woda Pomarańczowa i Alkiermes do użytku gastronomicznego.

Oranżada, Cytrynada, Soki owocowe, Morelowe powidla.

Esencja pomidorowa, Zupa żółwiowa.

Szyjki i Masło rakowe, Homary au naturel i w oliwie.

Rakowa śmietana do przyprawy Homarów.

Różne Ryby w oliwie na sposób sardynek.

Gelatina biała i różowa, Sól stołowa angielska mielona w paczkach funtowych.

Groszki rozmaite jako to: Petit pois, Haricot ert, Haricot flageolet, Jardiniere, Cardons i wiele innych jarzyn w puszkach konserwowane.

Także marynowane w occie: Pikle, Korniszony, Groszek zielony w strączkach, Kalafior, Cebulki białe, Orzechy włoskie, Musztardy, Diaphane, Imperial, Düsseldorf i Angielska.

Wszystkie gatunki świeżych Bakalji, jako też nowy transport Biscquitów Angielskich Albert i Sera Chester, otrzymał Skład **Ant. Stępkowskiego.**

(5-6)

— 9071 —

Konwersję 4% Listów Zastawnych na 5% dopełnia za umiarkowaną prowizją **Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich**

### Henryka Schönfeld,

ulica Senatorska w domu P. Józefa Epstein Nr 470 (22 nowy). (6-12) — 8752 —

### Ostrygi Ostendzkie,

otrzymał Skład

**Sowińskiego i Szulca**, (dawniej **E. Koelichen**), przy ulicy Długiej, i odtąd takowe regularnie otrzymywać będzie. (1-2) —9259—



### Ostrygi Holsztyńskie

z Flensburga,

nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet**, w gmachu Teatralnym. (43-0) ---7196---





# 20,000 FUNTÓW

PO 7 KOP. FUNT,

## Sliwek suszonych Węgierek i Damaszków tegorocznych,

hurtowo lub częściowo jest do sprzedania w Handlach Win i Towarów Kolonialnych **Ignacego i zadurskiego**, przy ulicach Stare-Miasto pod Nr 43 i Leszno róg Karmelickiej Nr 671.

Też Handle polecają się Szanownej Publiczności, z wszelkiego rodzaju towarami kolonialnymi, oraz doborem **Win** węgierskich i francuzkich, po nader umiarkowanych cenach; a także z powodu nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, zapatrzono zostały w różne gatunki bakięi.

(1-4) - 9233 -

**SERY**, jakoto: **Chester** Angielski, **Brie**, **Neufchâtel**, **Limburgski**, **Holenderski** Eidamer;

oraz **Bryndzę** Węgierską białą i ciemną picant, jak również **Likiery** Holenderskie Curaçao vert, biały, różowy i Sec, otrzymał Skład **Sowińskiego i Szulca**, (dawnej **E. Koelichen**), przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

(1-2) - 9260 -

### RESTAURACJA

mieszcząca się w domu Wgo Górskiego, narożnym, przy ulicy **Miodowej i Długiej**, pod Nr 489d (17), w dziedzińcu, do porządku przyprowadzona, powiększona przez połączenie 1go piętra z parterem, otworzoną zostaje w dniu dzisiejszym. W niej po cenach nader umiarkowanych, na użytek Gości, przygotowane będą: **Przekąski, Śniadania, Obiady i Kolacje**; obok tego dostać można **Kawy, Herbaty**, tudzież **Trunków** krajowych i zagranicznych.

**Pieczeń** z różną codziennie rano od godziny 11ej, wieczorem od 7ej; **Flaki** w Niedziele i Czwartki. **Piwo** Bawarskie na kufelki.

**Biliard** dobrze urządzony, z kompletem Gier billardowych.

**Gazety i Pisma** perjodyczne.

**Usługa** mężka.

Posiadając praktyczne obeznanie z przedmiotem, Zakład mój utrzymam tak, aby czynił zadosyć wygodzie i wymaganiom każdego z Szanownych Gości. Rachuję, że Szanowna Publiczność uznaniem swem poprze moje usiłowania.

(1-3) - 9250 -

**Czajkowski Józef.**

## DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro, t. j. w Niedziele, wyjątkowo, Orkiestra **P. Sonnenfelda** nie da koncertu w Sali Doliny Szwajcarskiej, albowiem sala ta zamówioną na ten dzień została dla wydania jednego z wystawniejszych **Obiadów**. W następnym zaś Niedziele koncerta te odbywać się będą swoim porządkiem.

(2-2) - 9240 -

### TEATR WIELKI.

Dziś: **Faust.**

Jutro: **Flick Flock.**

### TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Żydzi.**

Jutro: **Partja Pikiety**.—Przez **Zazdrość**. **Dwie Teściowe.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). — Дозволено Цензурою.

**Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI.**

**Wydawca, Gustaw GEBETNER. DODATEK.**

**Jutro**, w Sali Resursy Obywatelskiej, **KONCERT Orkiestry Warszawskiej** pod dyrekcją **Lewandowskiego i Kuhnego**. Program: Część I-sza: 1. Uwertura z op. „Raymond,” Thomasa. 2. Künstlerleben-walc, Jana Straussa. 3. Medytacje z 1szej preludji Bacha, (z arfą), Gounoda. 4. „Chique” polka, (1szy raz), J. Sosnkowskiego. Część II-ga: 5. Marsz z op. „Tannhäuser,” Wagnera. 6. Śpiew wieczorny na kwartet smyczkowy, Vogta. 7. Potpourri z op. „Rigoletto,” Verdiego. 8. „Jubilat-Mazur,” na pamiątkę 50 lat istnienia Resursy Kupieckiej, (1szy raz), Lewandowskiego. Część III-cia: 9. Uwertura z op. „Zampa,” Herolda. 10. Romans Księżnej Koczubej, wykona na trąbce P. Kuhne. 11. „Nowy Wiedeń,” walc, Jana Straussa. 12. Amazonen-galop.—Początek o godz. 4 1/2.—Wejście od osoby **Kop. 20.**  
**W Niedziele Koncert.** (1-1) - 9261 -

## CZŁOWIEK OLBRYTU

jest do widzenia codziennie, w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej, od godziny 10ej do 12ej i od 2ej do 7ej wieczorem. Wejście **Kop. 10.** (4-12) - 9171 -



**Winogrona Badańskiej Węgierskie**, nadchodzą codziennie do Składu win i delicatośw, **A. BOCCLET**, w gmachu Teatralnym.

Tenże skład otrzymał **Ser Limburgski**, **minogi elblagskie** duże, **Ser Gorgonzola** włoski, **Wegorze** rolowane, **Sliwki greckie**, **Likiery** w rozmaitych gatunkach. (24-0) - 8396 -

### KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 7 (19) listopada 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano   Płacono			
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 53	—	—	—	—
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 63	—	—	—	—
Oblig skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	91	38	90	88
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	38	89	13
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869 . . . .	87	25	86	75
Listy Zastawne miasta Warszawy	—	—	—	—
Oblig. Tow. Kredyt. Ziemięskiego	100	17	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100 . . . .	72	46	72	5
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. pożycz. prem. z r. 1864	—	—	—	—
„ „ „ z r. 1866 . . . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	72	25	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	108	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. 162 2/3  
 Od Likwidacyjnych kop. 186 2/3  
 Od Listów Zastawnych nowych kop. 202 2/3  
 Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 66 2/3  
 Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 117 k. 67 1/2 rs. 117 k. 30  
 Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 8 kop. 2 rs. — kop. —  
 Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. rs. — k. —  
 Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 94 k. 50 rs. — k. —

**Ceny Targowe Warszawskie.**—Dnia 18 Listopada płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 70 do rs. 7 kop. —żyto od rs. 4 kop. — do rs. 4 kop. 25. — jęczmienia 4 ro i dwu-rzędowego, od rs. 2 kop. 80 do rs. 3 k. 22 1/2. —Owsa od rs. 2 k. 10 do rs. 2 kop. 25. —Kartofli od rs. 1 kop. 35 do rs. 1 kop. 50.

**Okowite** płacono dnia 18 Listopada hurtową składniczą za garniec od kop. 136 do 136 1/2. — Pojedynczą szynkarską garniec od kop. 137 do 138 kop.



**WIADOMOŚCI LITERACKIE.**

— **Kłosa** Nr 281 wyszły z druku i zawierają: Uskoki. Powieść historyczna, przez Teodora Tomasza Jeża (ciąg dalszy).— Rezygnacja, wiersz E—ly.— O teatrze greckim, skreślił K. Kaszewski (dokończenie).— Rekwizycja. — Słwko o Makamach arabskich, przez F. H. Lewestama.— Książę Srebrny. Powieść z czasów Iwana Groźnego, przez hr. A. K. Tolstoja (ciąg dalszy).— Muzyka, przez Wł. Wiślickiego.— Pokłosie, przez Edwarda Lubowskiego.— Kapitulacja w Sedanie.— Na przedzimi. Piosenka wiejska, przez Emilję Leja.— Korespondencja czasopisma Kłosa. (Wiedeń).— Pielgrzymki Czajld-Herolda, z Bajrona.— Przegląd Polityczny.— Ryciny: Wojna: Rekwizycja.— Konie zdobyte pod Sedanem.— Działa francuzkie zdobyte pod Sedanem.— Wyprowadzenie jeńców francuzkich z Sedanu.— Szkic humorystyczny F. Kostrzewskiego: W kuchni.

— **Tygodnik Ilustrowany** Nr 151 wyszedł z druku i zawiera: Kronika tygodniowa.— Resztki zamożności (drzeworyt).— Przegląd polityki zagranicznej.— Wiązanka nowości.— Resursa Kupiecka w Warszawie (z 2-ma drzeworytami).— Ratusz w Wiśniczu (z drzeworytem). Julian Bartoszewicz (dokończenie).— Przegląd piśmienniczy (dokończenie).— Rysunki humorystyczne F. Kostrzewskiego (drzeworyt).— Szachy.— Rebus.— Garbusek, powieść p. Karola Piętkowskiego (dalszy ciąg).— Przegląd teatralny.— Szkice wojenne i niewojenne.— Jam tylko człowiek (wiersz).— Dodatek nadzwyczajny: Czarodziejka, z Argentieres, powieść Filipa Galena, przełożył E. Sulicki (dalszy ciąg).

— **Gazety Rolniczej** Nr 46 wyszedł z druku i zawiera: Wystawa rolnicza, w Warszawie 1870 roku odbyta. Sprawozdanie szczegółowe. III Płody leśne i torfowiskowe, przez Wincentego Olszowskiego, (ciąg dalszy).— Próby z nawozami sztucznymi, przez Juliana Dobrzańskiego.— Kronika Paryżka, II, przez Zygmunta Gawareckiego, (ciąg dalszy).— Korespondencje gospodarskie: z pod Pinczowa, przez Władysława Nalepińskiego.— Z Delmenhorst (Ks. Oldenburgskie), przez Feliksa Budziszewskiego.— Przegląd przemysłowo-handlowy.— Nowiny gospodarskie.— Korespondencja od Redakcji.— Ogłoszenia gospodarskie.— W odcinku: Pogadanka jesienna w Paśmie, przez Stanisława Rewieńskiego (ciąg dalszy).

**Ekonomista i Merkury**

Jedynie pismo **ekonomiczne** w kraju. **Ekonomista**, pismo treści naukowej, traktującej wszelkie kwestje z dziedziny **Ekonomistyki, Statystyki, Administracji**, a nawet **Technologii**, odnoszącej się do ważniejszych galezi przemysłu krajowego; zaznajamia ze **stanem i postępiami nauki, oraz rożnaisia pytania społeczno-ekonomiczne**. Wychodzi w poszytach jedno, dwa, lub trzymiesięcznych. **Prenumerata** roczna w Warszawie **rs. 4** z przesyłką, pocztą **rs. 4 kop. 80**. **Kompleta** roczne z lat poprzednich, Redakcja sprzedaje po zmniejszonej cenie **rs. 3**.

**Merkury**, podaje treściwe przeglądy tygodniowe polityczno-finansowe, obroty głównych giełd europejskich, artykuły, korespondencje i sprawozdania dotyczące przemysłu, handlu, rolnictwa, finansów, bankowości i w ogóle całego ruchu społeczno-ekonomicznego w kraju i za granicą. Zamieszcza przytem ceny targowe, kursa ostatniej giełdy, oraz przyjmuje ogłoszenia. Jestto zatem niejako **trzeciwy bilans tygodniowy ważniejszych faktów ekonomicznych**. Wychodzi raz na tydzień. **Prenumerata** roczna w Warszawie **rs. 4** z przesyłką, pocztą **rs. 5 kop. 20**. **Skład główny** obu pism w księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie. (5—6) —7466—

**KSIEGARNIA J. J. OKOŃSKIEGO,**

przy ulicy Miodowej, Nr 496, urządziła

**Czytelnię Francuzką,**

doborową, składającą się z przeszło paru tysięcy dzieł, i takową na nadchodzące długie wieczory poleca. Powyższa księgarnia przyjmuje prenumerate na wszystkie pisma periodyczne, wychodzące w kraju i zagranicą i takowe regularnie żądającym do mieszkania bez dopłaty odsyła, a na

provincję i do Cesarstwa pocztą z doliczeniem kosztów przesyłki wyprawia; jak równie obowiązuje się dostarczać dzieła objęte wszelkimi doniesiami i katalogami po cenach przystępnych, nie wyłączając i tych, których cena obniżoną została.

Zwraca się uwagę Szanownych Prenumeratorów pism periodycznych, wychodzących zagranicą, że wiele z takich pism kończą swój rok w bieżącym miesiącu. Kto więc chce uniknąć przerwy w odbiorze, winien już odnowić prenumeratę na rok przyszły, aby regularnie mógł odbierać. (3—3) —8764—

**KALENDARZ ROLNICZY,**

Adama **Mieczynskiego** na r. 1871 wyjdzie w początkach Grudnia r. b. na widok publiczny w dwóch częściach. Z tyno pierwsza z konotatnikiem na każdy dzień, będzie w płótno angielskie oprawna. Cena prenumeracyjna **rs. 1 kop. 20** tylko za zgłoszeniem się do Redakcji (Solna Nr 715), jest przyjmowaną do chwili wyjścia tego Kalendarza.

Panowie Ziemianie lub Przemysłowcy Warszawscy, ogłoszenia swe do tego Kalendarza, zechcą nadsyłać franco, najdalej do połowy Listopada z dołączeniem należności w stosunku nr. 5, za stronicę druku, (5—6) —8485—

**DONIESIENIA.**

**Magistrat Miasta Warszawy.**

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzy-letnie, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1870/1, do tegoż dnia i miesiąca 1873/4 roku, wydzierżawienie Possesji Nr 2947a, w Warszawie przy ulicy Solec, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na **Rs. 220** rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonej, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postępią przez siebie sumnę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w teje wadium w ilości **Rs. 22**, i na koszt ogłoszenia **Rs. 12**, które nieutrzymajacemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

**Wzór do deklaracji.**

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić Possesję Nr 2947a, w Warszawie przy ulicy Solec położoną, na lat trzy, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1870/1 r., do tegoż dnia i miesiąca 1873/4 r., ofiarując za takową dzierżawę rocznie **Rs. NN.**, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonej.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej M. Warszawy wadium w ilości **Rs. 22**, i na koszt ogłoszenia **Rs. 12** przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w NN. . . . . pisałem d. NN. (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta.

Jenerałnego Sztabu, Jenerał-Major **Witkowski.**  
Naczelnik Kancelarii, **Zdzitowiecki.**

(2—3)

—9116

**Magistrat Miasta Warszawy.**

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 16 (28) listopada r. b., od godziny 12-iej w południe, odbywać się będzie w Sali licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy licytacja in minus, na dostawę roku 1871.

**A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:**

1. Materiału na buty z czarnej juchtowej skóry, z długimi do kolan cholewami, par 1,060 od **rs. 4** za parę.
2. Materiału na buty z białej juchtowej skóry z krótkimi cholewami, par 2,120, od **Rs. 1 Kop. 80** za parę.



## B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Materiału na buty z czarnej juchtowej skóry, z długimi do kolan cholewami, par 1,140, od Rs. 4 za parę.
2. Materiału na buty większego rozmiaru z białej juchtowej skóry, z krótkimi cholewami, par 195, od Rs. 1 Kop. 80 za parę.
3. Materiału na buty mniejszego rozmiaru z białej juchtowej skóry, z krótkimi cholewami, par 240, od Rs. 1 Kop. 50 za parę.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen powyżej poszczególnionych.

Wolno jest niestawiającym do licytacji składać na ręce Prezydenta miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 30, podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobai, poprawek i przekreśleń, wypisać jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych; otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklarację, winni dołączyć kwit Kassy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w teje wadium w ilości rs. 1340 i na koszt ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast wrócić będą.

Blisze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni Świąteczne.

### Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia Magistratu Miasta Warszawy o odby się mającej w dniu 16 (28) Listopada r. b. publicznej licytacji składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1871 (wypisać szczegółowo dostawę z cenami ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów NN (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, wadium w ilości rs. 1340 i na koszt ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia mca 1870 r.,  
(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

W nieobecności p. o. Pezydenta,  
Radny Magistratu, Radca Stanu **Mazurkiewicz.**  
Naczelnik Kancelarii

**Zdzitowiecki.** (3-3) - 8943 - -

*Sąd Kryminalny w Warszawie.* - Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 1(13) grudnia 1870 r., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w biurze Prezesa Sądu Kryminalnego w Warszawie licytacja in minus, od cen za pretium fisci ustanowionych, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1871 to jest od 1 (13) stycznia tego roku, po też datę 1872 roku, dla Sądu Kryminalnego w Warszawie i Sądów Policji Poprawczej Wydziału I. i II. w Warszawie, następujących przedmiotów, w ilościach przypuszczalnie obliczonych.

- I. Drzewa sosnowego opałowego, z porznięciem, połupaniem i ułożeniem na miejscu, sążni 120, za sążeń po rs. 10.
- II. Świec a. Stearynowych pudów 22, za pud po rs. 11 k. 40.  
b. Eojowych pudów 10, za pud po rs. 7 kop. 40.
- III. a. Papieru konceptowego ryz 265, za ryzę rs. 1 k. 35.  
b. Papieru białego półwelinowego ryz 55, za ryzę rs. 2 k. 70  
c. Papieru listowego in 4-to krajowego liber 12, za libe kop. 50.  
d. Papieru aktowego zwyczajnego ryz 70, rsza ryzę rs. 5.  
e. Papieru rejestrowego ryz 20, za ryzę rs. 5 k. 40.  
f. Papieru pakowego ryz 18, za ryzę rs. 5  
g. Etyket do obwolut zwyczajnych białych sztuk 3000, za sztukę 1/2 kop.  
h. Etyket do obwolut kolorowych sztuk 1000, za sztukę 1 1/2 kop.  
i. Kóper in 8-wo z papieru żółtego sztuk 4800, za sto sztuk po kop. 60.  
k. Kóper in folio z papieru czerpanego sztuk 3400, za sto sztuk rs. 1 kon. 50.  
l. Piór zwyczajnych gęsih paczek 983, za paczkę k. 10.  
m. Piór stalowych pudełek 10, za pudełko kop. 75.  
n. Ołówków czarnych tuzinów 34, za tuzin kop. 60.  
o. Ołówków kolorowych tuzinów 25, za tuzin rs. 1 k. 50.  
p. Oplatków zwyczajnych kóp 30, za kopę kop. 25.  
q. Łaku zwyczajnego Nr 2 funtów 84, za funt kop. 50  
r. Nici szarych motków 310, za motek kop. 20.  
s. Szpagatu funtów 92, za funt kop. 37 1/2

- s. Sznurka jedwabnego kolorowego motków 40, za motek kop. 15.
- t. Atramentu czarnego butelek 296, za butelkę k. 30.
- u. Igieł papierków 54, za papierkę kop. 20.
- w. Płótna pakowego łokci 350, za łokieć kop. 7 1/2.
- x. Kalendarzy ziemianych sztuk 40, za sztukę kop. 2 1/2.
- y. Szczotek do zamiatania podług sztuk 8, za sztukę rs. 1.
- z. Szczotek ręcznych sztuk 8, za sztukę kop. 50.
3. Scierek sztuk 22, za sztukę kop. 30.
- aa. Zapalek paczek tuzinów 12, za tuzin kop. 15.
- bb. Piasku wiślanego fur 12, za furę kop. 60.
- cc. Wydrukowanie blankietów ryz 200, za ryzę k. 60.
- dd. Wydrukowanie obwolut ryz 70, za ryzę kop. 70.
- ee. Wydrukowanie tabel z liniami poprzecznymi ryz 17, za ryzę rs. 3.
- ff. Oprawa książek i kontroll za rs. 75.

Ilość wadium na dotrzymanie licytacji ustanowiona jest:

- a. do dostawy drzewa rs. 85.
- b. do dostawy świec rs. 30.
- c. do dostawy wszystkich przedmiotów od III wyszczególnionych rs. 40.

Vadia te wniesione być winny w gotowiznie, w listach zastawnych, albo też w innych papierach publicznych na kaucje, według obowiązujących przepisów, przyjmowanych do kassy Gubernialnej Warszawskiej i kwit kassy dołączony być winien do deklaracji.

Deklaracje te składane być mają do dnia 1 (10) grudnia 1870 roku, do godziny 11 rano, w biurze Prezesa Sądu Kryminalnego w Warszawie na ręce Prezesa tegoż Sądu, później zaś złożone, nie będą przyjmowane.

Licytacja na dostawę przedmiotów od I. II. III. w ogłoszeniu tem wyszczególnionych, odbywać się będzie względem każdej kategorii oddzielnie i co do każdej oddzielne deklaracje składane być mają.

Do licytacji dopuszczone będą tylko osoby, które udowodnią złożonym konsensem, przez władzę udzielonym, iż zajmować im się wolno handlem, przemysłem, lub dostawą przedmiotu, którego dostawy podjąć się pragną.

Utrzymujący się przy licytacji ponieść będzie obowiązany koszt ogłoszeń licytacji, jakie z rozkładu nań przypadną, oraz kosztu papieru stemplowego, na spisanie kontraktu.

Warunki skuteczności się mających dostaw, przejrzane być mogą codziennie w godzinach biurowych u podpisarza Sądu Kryminalnego dyrygującego Kancelariją.

Prezes, A. Bielski.  
Podpisarz, Rębalski.

### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia N. podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawę dla Sądu Kryminalnego w Warszawie i dla dwóch Sądów Poprawczych w temże mieście w ciągu roku 1871, (wyrzucić przedmiot lub przedmioty) za cenę (wypisać ceny w rublach i kopiejkach), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnymi objętym.

Zaświadczenie Kassy Gubernialnej Warszawskiej, na złożone w niej wadium w ilości rs. (wypisać), oraz konsens na prawo zajmowania się dostawą, (tu wymienić przedmiot dostawy) dołączono, a w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam go odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania)

Pisałem w \_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_ miesiąca \_\_\_\_\_ 1870 r.  
podsisać imię i nazwisko.  
(2-3) - 8931 - -

## Trybunał Cywilny w Warszawie.

Podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przed wydziałem trzecim Trybunału tutejszego, licytacja in minus od cen za praetium fisci ustanowionych przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1871, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku, po datę 1 (12) Stycznia 1872 roku, drzewa dla Archiwum akt dawnych w Warszawie; dla Trybunału zaś Cywilnego, trzech sądów Pokoju w Warszawie i Sądu Pokoju na Pradze, następujących przedmiotów, w ilościach przypuszczalnie obliczonych.

- 1) Drzewa sosnowego opałowego z porznięciem, połupaniem i ułożeniem na miejscu sążni 85, po rs. 10 kop. 50, za sążeń cało-kubiczny stóp kwadr. 216.
- 2) Węgla kamiennego średniego w gatunku najlepszym z dostawą i ułożeniem na miejscu korey 230, czyli czwarti 140, po kop. 97 za korzec, czyli rs. 1 kop. 50 za czwarti.



- 3) a. Świec stearynowych pudów 34, po rs. 11 kop. 60 za pud.
- b. Świec łojowych pudów 15, po rs. 8 za pud.
- c. Oleju rzepakowego preparowanego do lamp wiadro jedno, po rs. 5 za wiadro.
- 4) Papieru, druków, kopert, oraz innych materiałów i potrzeb kancelaryjnych, co do ilości cen i gatunku bliżej w warunkach licytacyjnych określonych.

Ilość wadli na dotrzymanie licytacji ustanawia się jak następuje:

- a. na dostawę drzewa . . . . . rs. 85.
- b. „ „ „ „ „ „ „ 21.
- c. „ „ „ „ „ „ „ 54.
- d. „ „ przedmiotów ad 4<sup>o</sup> wymienionych . . . „ 72.

Vadia te wniesione być winny w gotowości w listach Zastawnych, albo też w innych papierach publicznych na kaucję według przepisów obowiązujących przyjmowanych, do Kasy Gubernialnej Warszawskiej. Kwit Kasy dołączonym być winien do deklaracji.

Deklaracje składane być mogą do dnia 18 (30) Listopada do godziny 10 przed południem, w Biurze Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, na ręce Prezesa tegoż Trybunału, później złożone przyjęte nie będą.

Licytacja na dostawę przedmiotów ad 1, 2, 3 i 4 wymienionych, odbywać się będzie względem każdej kategorii przedmiotów tych oddzielnie i co do każdej kategorii oddzielne deklaracje składane być mają.

Do licytacji dopuszczone będą tylko osoby, które udowodnią złożonym konsensem przez władzę udzieloną, iż zajmować im się wolno handlem, przemysłem lub dostawą przedmiotu, którego dostawę dla Trybunału podjąć się pragną.

Deklaracje powinny być napisane, a przynajmniej podpisane własnoręcznie, w każdym zaś razie pisane jasno, wyraźnie, bez żadnych poprawek, warunków i zastrzeżeń, z wyrażeniem cyfr literami.

Utrzymujący się przy licytacji, ponieść będzie obowiązany kosztą obwieszczeń o licytacji, jakie z rozkładu nań przypadną, oraz papieru stempowego do spisania kontraktu użytego.

Warunki skutecznie się mających dostaw, przejrzane być mogą codziennie, oprócz dni świątecznych w godzinach biurowych u Sekretarza Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, dnia 17 (29) Października 1870 r.

Prezes, Rada Kollegialna, **Rogoziński.**  
Sekretarz **Grabiński.**

### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . Października ( . . . Listopada) r. b; Nr. . . podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawę dla Trybunału Cywilnego, Archiwum akt dawnych, trzech Sądów Pokoju w Warszawie i Sądu Pokoju na Pradze, w ciągu roku 1871 (tu wyrazić przedmiot lub przedmioty dostawy), za cenę (wypisać ceny w rublach i kopiejkach wyraźnie literami) i od cen tych odstępuję procentów (wypisać wyraźnie literami ilość odstąpionego procentu) podając się wszelkimi obowiązkom i zastrzeżeniami warunkami licytacyjnymi objętymi.

Kwit Kasy Gubernialnej Warszawskiej na złożone przeze mnie vadium w ilości rs. (wypisać cyfrę złożonego vadium literami), oraz konsens na prawo zajmowania się dostawą (tu wymienić przedmiot dostawy) dołączam, a w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam lub przez pełnomocnika mego take we odbiorę.

Stale moje zamieszkanie (tu wymienić wyraźnie miejsce zamieszkania).

Pisałem w N. dnia N. Mca NN. 1870 r.

Podpisać imię i Nazwisko.

(3-3) - 8772 -

## Rada miejska Warszawska. Dobroczywności Publicznej.

Podaje do wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku licytacji na dzień 10 (22) Września r. b. oznaczonej, nasprzedaż 1000 sztuk starodrzewów sosnowych w lasach dóbr Mienia i Piaseczno, w powiecie Nowo-Mińskim, do szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należących, odbędzie się w dniu 16 (28) Listopada r. b. o godzinie 12 z rana, w Sali Posiedzeń Rady Miejskiej, w gmachu Magistratu miasta Warszawy, nowa przez opieczętowane deklaracje, a następnie ogłosza in plus od najwyższej w deklaracjach postapionej oferty licytacji, na sprzedaż powyższych tysiąca sztuk starodrzewów, znížonej wartości na rs. 3800, czyli po rs. 3 kop. 80 za jedną sztukę.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, winien jest złożyć Radzie Miejskiej Warszawskiej w dniu licytacji opieczętowaną deklarację na papierze zwyczajnym bez skrobań i poprawek, napisaną podług niżej wskazanego wzoru, i dołączyć vadium w ilości rs. 380, które nieutrzymującymi się przy licytacji zaraz zwrócone zostanie.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie od 9 do 3 po południu, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

### Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej dobroczynności publicznej z dnia . . . r. b., składam niniejszą deklarację, iż zobowiązuję się wystawione na sprzedaż tysięcy sztuk starodrzewów sosnowych w lasach dóbr Mienia i Piaseczno w powiecie Nowo-Mińskim do szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należących, zakupić za sumę rs. . . (wypisać liczbą i literami) to jest po rs. . . kop. . . (wypisać liczbą i literami) za jedną sztukę drzewa, poddając się wszelkimi obowiązkom i zastrzeżeniami w warunkach licytacyjnych objętym Vadium w ilości rs. . . (wyraźnie . . .) składam.

Stale moje zamieszkanie jest . . .  
Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1870 r.

(Podpisać imię i nazwisko).

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych w Warszawie,  
Zarządzający czynnościami Rady Miejskiej Warszawskiej dobroczynności publicznej, Rzeczywisty Rada Stanu, Szambelan, **A. Zaborowski.**  
Sekretarz Rady, **A. Wojciechowski.**

(2-3)

- 8995 -

W Trybunale Cywilnym tutejszym pod Nr. 549 przy placu Kraszińskich w Wydziale I, sprzedane zostaną w roku bieżącym przez publiczną licytację następujące nieruchomości:

1. **Dnia 17/29 Listopada** o godzinie 10-ej z rana **dobra ziemskie F i u k a t y** w powiecie Radymińskim Gub. Warszawskiej, gminie Międzyłes, parafii Podstolska położone, dziesiątyn 210 (około włók 14 rozległości) mające, a w tej przestrzni roli dziesiątyn 120 (włók 8), łąk dziesiątyn 15 (włók 1), lasu dziesiątyn 60 (włók 4). Na gruncie dóbr znajduje się dwór drewniany, karczma, kuźnia i inne liczne zabudowanie gospodarskie. Vadium wynosi rs. 1.800, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7.400, jako  $\frac{2}{3}$  części szacunku taksa biegłych wykrytego.

2. **Dnia 24 Listopada (6 Grudnia)** o godzinie 10 z rana **nieruchomość w Warszawie pod Nr. 2745a** przy ulicy Lipowej i Radnej położona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 3800 mająca, składająca się z domu frontowego murowanego jednopiętrowego, takież oficyjny, ogródka wawrzyznnego, oraz innych zabudowań gospodarskich. — Vadium wynosi rs. 1.000, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7.254 kop. 20, jako  $\frac{2}{3}$  części szacunku, taksa biegłych wykrytego.

3. **Dnia 25 Listopada (7 Grudnia)** o godzinie 10 z rana **Prawo wieczyste dzierżawy folwarku Wójtówka vel Wójtowstwo** zwanego, w obrebie dawniej miasta, a dziś osady Dąbrowice, jurydykcyi Sądu Pokoju w Kutnie Gub. Warszawskiej położonego, mającego ogólnej rozległości około dziesiątyn 206 (morgów 411), a w tej przestrzni gruntów ornych dziesiątyn 107 (morgów 214). Gleba ziemi w połowie pszenna a w połowie żytnia dobra. Na gruncie folwarku znajduje się dom drewniany parterowy, ogród wawrzyznnny około 150 prętów kwadr. mający i inne zabudowania folwarczne i gospodarskie. Vadium rs. 1.000 a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2.920 jako  $\frac{2}{3}$  części szacunku taksa biegłych wykrytego.

4. **Dnia 10/22 Grudnia** o godzinie 10 z rana **dobra ziemskie Wola Sufczyńska** w parafii Kolbiel, okręgu Siennickim, powiecie Nowo-Mińskim, Gub. Warszawskiej położone. Dobra te mają ogólnej rozległości po strażeniu już gruntów włościańskich około dziesiątyn 797 (morgów 1594), składają się z folwarku Wola Sufczyńska, wsi tegoż nazwiska, wsi Glupianka młyna wodnego Pechery i lasów co położone są nad rzeką Swider. Na gruncie dóbr tych znajduje się dwór drewniany parterowy, oficyjna murowana parterowa, ogród dziki angielski z owocowym połączenia, dom drewniany dla ludzi dworskich i inne liczne zabudowania gospodarskie i folwarczne. Vadium wynosi rs. 4500 a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 24.229 kop. 86  $\frac{2}{3}$  jako  $\frac{2}{3}$  części szacunku taksa biegłych wykrytego.

Bliższe warunki sprzedaży i szczegółowy opis powyższych nieruchomości przejrzeć można w kancelarji pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 i u podpisanego



sprowadzając kierującego obrońcy w Warszawie pod Nr. 1779 (32 nowym), przy ulicy Ś-to Jerskiej zamieszkałego. — Warszawa dnia 14 Listopada 1870 r. **Stanisław Rotwand.** (2-3) -9156-



W dniu 16 (28) Listopada r. b., o godzinie 10ej z rana, w Trybunale Cywilnym Warszawskim, w Wydziale Iszym, przy ulicy Długiej, Nr 549, sprzedana będzie **NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie, Nr 2346**, narożnie przy ulicy Smoczej i Pawiej położona, liczne Zabudowania i znaczną przestrzeń Gruntu obejmująca. Wadjum Rs. 900. Licytacja od 2/3 części szacunku rewizją taksy wynalazionego, albo Rs. 11,038 Kop. 76. Zbiór objaśnień i warunków, przejrzeć można w Kancelarii Pisarza Trybunału, i u podpisanego Adwokata, w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nrem 1775 mieszkającego. — **Józef Piwoński**, Adwokat. (1-2) -9253-

### Wysyłanie Pism Perjodycznych.

Ekspedycja Pism perjodycznych przy Księgarni Celsa Lewickiego, na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 410, przyjmuje prenumeratę na wszelkie Pisma perjodyczne, z przesyłką pocztową, według cenników ogłaszanych. (6-6) -8690-

### W nowo-założonej MŁECZARNI,

w prosi kościoła Ś-go Krzyża, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 8 nowy, dostać można Mleka prosto od krowy po kop. 8, śmietanki po kop. 20 i mleka zbieranego po kop 4. Dojenie trzy razy dziennie, pomiędzy 6-tą a 7-mą rano, pomiędzy 12-tą a 1-szą w południe i pomiędzy 6-tą a 7-mą wieczór. Tamże można dostać mleka za markami „Merkurege“. (2-3) -9079-

### Kołnierz tumakowy

nowy, wielki, za rub. 80; biał **lisów** za rubli 30, do sprzedania u właściciela domu przy ulicy Elektoalnej Nr. 9. -8957- (3-3)



Po kilkumiesięcznej niebytności mojej w Warszawie, z przyczyny śmierci mego jedynego syna i zamknięcia czasowo **Biu-ra Nauczycielskiego**, powróciłam narreszczie, aby otworzyć takowe. W pierwszych chwilach boleści i palącej tęsknoty, wolałam zawiesić moje czynności, jak nie wypełniać ich z tą gorliwością i przytomnością umysłu, której koniecznie potrzebują. Dziś zaś rządząc się więcej rozumem i poddając Woli Najwyższego, zabieram się do mojej pracy zawiadamiając o tem Osoby z obu stron interesowane, a darzące mnie swem zaufaniem z względami. Obiawszy to Biuro, całem mojem zadaniem było zastrzyżć sobie na te zaufanie i sympatje, jakiej używała niegdyś ś. p. pani Foland, o co i nadal starając się polecam łaskawej pamięci, **Elżbieta Krąjewska**, utrzymująca Biuro w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej. Terazniejszy zaś Adres: ulica Ś-to Jańska, Nr 5 obok Fary. (2-3) -9132-



### Jest do sprzedania Dom w Warszawie,

w środku miasta położony, pod korzystnymi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u Właściciela domu Nr 523. (2-3) -8936-

### Salon, wynajęcie Instrumentów,



urządzony przy Składzie Fortepjanów

**HERMANA i GROSSMANNA,**

(Nr 484, ulica Miodowa),



znacznie powiększony został na nadchodzący sezon zimowy, i przedstawia wybór przeszło **120 doborowych Fortepjanów**, Pianin i Melodykonów.

Wynajmujący Instrumenta, mają możność nabyć takowe na własność, za potrąceniem na swoją korzyść, połowy rocznie opłaconego najmu, dopłaciwszy resztę rzeczywistej, przy wynajęciu umówionej ceny. (12-0) -8131-

# B A Z A R.

## Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury,”

przy ulicy Senatorskiej. obok Resursy Kupieckiej, ma do sprzedania nowe i używane: **Ubiory męskie i damskie, Kolczyki, Lampy, Zegary, Tace, Obrazy, Bieliznę, Szal damski, Nuty, Porcelanę, Zy-randol duży, Pralnię mechaniczną, S t o l i k antyk z XVIIIgo wieku i wiele innych.** Bazar przyjmuje nadto w komis do sprzedaży **rozmaite przedmioty** za opłatą 6% od sprzedaży po sprzedaży. Panowie rzemieślnicy mogą do **Bazaru** składać swe wyroby do sprzedaży, bez żadnej opłaty z góry, jeżeli wyrób jest nowy. Członkowie zaś Stowarzyszenia płacą tylko komissowe, a wpisowego wcale nie płacą. Od obrazów, rzeźb i w ogóle przedmiotów sztuki wpisowe z dołu pobiera się. W Bazarze nadto jest **Księga anansów**, w którą każdy za opłatą **5 kop.** (10 gr.) może wpisać co ma do sprzedania, lub co chce kupić. Każdy zaś bezpłatnie może ową Księgę przejrzeć i potrzebne adresy wynotować. Bazar otwarty codziennie od Sej z rana do 1szej w południe, od 3ej do Sej wieczorem. (3-3) -8913-

Z powodu słabości są do sprzedania

### Dwa Aparaty do fotografii,

jeden cało-platowy Jamina Darlot, drugi do kart wizytowych, Voigtlendera z Wiednia, oraz Maszyna do satynowania i wszelkie Przybory i Utenstylja do fotografii, zupełnie w dobrym stanie, tak, że w każdej chwili nabycia zawód ten rozpocząć można; jeżeli zaś nabywca nieobeznany z sztuką fotografii, sprzedający nie mogą prowadzić tego zawodu, obowiązują się z wszelką sumiennością sekreta odkryć i dokładnie objaśniając nauczyć. Wiadomość w Redakcji tegoż pisma. (2-3) -9163-

Pod firmą

### WALERJI LEWICKIEJ,

**SKŁAD BIELIZNY** przy ulicy Hr. Berga i rogu Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 410; oraz

**PRACOWNIA**, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 68, sprzedają gotową i dostarczają na obstalunek Bieliznę wszelką, damską i męzką, należycie odrobioną i po cenach umiarkowanych.

**IGŁY DO MASZYN** systemu Whelera i Wilsona, oraz Schmidta i Pollacka, są do nabycia w powyższym składzie. (1-6) -9247-

### Fabryka Tabaczna G. Kraft w Petersburgu,

nadeszła do składu mego znaczny transport **Cygar** między innymi oczekiwane gatunki **El Orbe Nr 10** i **Bajadera**. Jednocześnie nadeszły świeże Tytonie i Papierosy, pomienionej Fabryki.

**Wilhelm Ward,**

Ulica Rymarska, Nr 737/8 (nowy 5), obok Izby Skarbowej. (2-3) -9030-

### Futro tumakowe i Kołnierz elkowy,

są do sprzedania, przy ulicy Aleksandrja, Nr 10 nowy, na 1szem piętrze, pod Nrem 12 mieszkania. Każdodziennie, od godziny 9ej do 1szej obejrzeć można. (2-3) -9184-

### Potrzebne są dwie Bryczki,

lekkie, parokonne, na wieś, **NAJTYCZANKA** kryta, lub **PLAUWAGA**. Wiadomość u Stróża przy ulicy Kruczej pod Nrem 15 nowym. (3-3) -9057-



Jest do sprzedania:

### FAETONIK,

na 1-go lub parę koni, w dobrym stanie przy ulicy Koźlej, Nr 1821 w Fabryce Omnibusów. (3-3) -9090-





# EKSTRAKT MIĘSNY

## LIEBIGA Z FRAY BENTOS

(Południowej Ameryki).



### Kompanji ekstraktu mięsnego LIEBIGA w Londynie.

#### Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posiłnego rosółu za pół ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

**Środek wzmacniający dla słabych i chorych!**

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczone w Amsterdamie 1869 roku.

**Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:**

1 funt ang. w słoiku  
Rs. 4 kop. 10.

1/2 funt. ang. w słoiku  
Rs. 2 kop. 10.

1/4 funt. ang. w słoiku  
Rs. 1 kop. 15.

1/8 funt. ang. w słoiku.  
Kop. 60.

*J. Liebig*

*Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli kaźden słoik o-  
patrzony jest podpisem samego wynalazcy Lie-  
biga i delegowanego D-ra M. von Pettenkofer.*

*M. von Pettenkofer*

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. Ferd. Galle; L. Gradomskiego; Leona Krupeckiego; J. Mrozowskiego; St. Rozmanitha, L. Spiessa, Simon i Stecki; Teodora Stanisławskiego; A. Stepkowskiego; Sowińskiego; Szulca F. Szpryngiera i J. Riedela.—Skład główny we Włocławsku u S. J. Mazura.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka**, w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 468/9.

**ERNEST GAY,**

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(6-10)

—8142—

**D**la DAM kołnierzyki i mankietki ostatniej mody, uzupełniona sposobem męzkich, otrzymał skład Bielizny J. Strakacz

(1-6)

— 9220 —

ulica Miodowa, Nr 485.

### Książki i Rękopisma

pozostałe po **Prawniku**, który 50 lat w tym zawodzie pracował, są do zbycia u Właściciela domu pod Nr 13 nowym (starym 2402a), przy ulicy Nowolipki, którego najpewniej za stanie od Sej do 9ej rano, lub od 2ej do 4ej po południu

(2-3)

—9045—

### O Lekcjach Kroju Sukien Damskich.

Gruntownie Kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejsza od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interesowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej**, przy ulicy Śto-Krzyżkiej pod Nrem 1345, w drugim domu od Nowego-Swiatu, na lszem piętrze od frontu.

(2-4)

—8829—

### ATRAMENT

w różnych gatunkach i kolorach,  
z Zakładów Chemicznych J. Leskiego i Spółki,  
w Targówku pod Warszawą,

sprowadza się we wszystkich znaczniejszych Składach materiałów piśmiennych. Sprzedaż zaś w większych partjach uskutecznia, tudzież zamówienia na takowy przyjmuje, Kantor **Eryka Jachowicza**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 410 (5). Tamże listy z prowincji adresować należy. (2-3) —9065—

Donoszę Szanownej Publiczności że w Fabryce mojej przy Niecałej ulicy pod Nr 10 nowym, w domu W-go Szletyńskiego wszelkie gatunki **CUKROW** sprzedają po cenach niższych t. j. **Desserowe** po 50 kop. i po 45 kop. funt, **Konserwowe** po 40 i 30 kop. funt. Karmelki dubeltowe najlepsze jako to: **Orzechowe, Malinowe, Praline i Czokoladowe** po 35 i 30 kop. za funt, a płaskie 25 kop. za funt, Poleca się Szanownej Publiczności.

(3-3) —8734—

**K. WAFFLARD.**

### DO SKŁADU

## STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralfiej, Nr 795 naprzeciw Banku  
nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.”

z Londynu.

CEGLY ogniotrwalej, „Ramsay i Cowen”

GLINY ogniotrwalej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołocwowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (46-0) —180— (1771)

## FABRYKA POWOZÓW

Stanisława Kozłowskiego.



egzystująca od lat kilkunastu przy ulicy Elektoralfiej, przeniesioną została na ulicę Mazowiecką do domu W-go Emla, pierwsza brama za To-



warzystwem Kredytowem, pod Nr 1350, nowy 11, gdzie znajduje się znaczny wybór powozów i karet z doborowych materiałów gustownie wykończonych, oraz kilka sztuk powozów używanych. W teź Fabryce przyjmują się wszelkie zamówienia i reparacja. (2-6) — 9028 —



P E T E R S B U R G.

# GLÓWNY SKŁAD

Oryginalnych Amerykańskich Patentowanych Maszyn do szycia

Pod firmą:

## KOENIGSBERGER & C<sup>OMP.</sup>



Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Ma honor polecić Szanownej publiczności następujące najnowsze i najpraktyczniejsze systemy maszyn, których składy nasze tylko wyłączną sprzedaż na Wszech Rosję i Królestwo Polskie posiadają.

1<sup>o</sup> The American Button Hole Over Seaming and Sewing Machine, słynna w świecie, patentowana i dwoma złotymi medalami ozdobiona maszyna, jest to pierwsza i najlepsza do obszywania dziurek szyjąca prócz tego prześlicznym ścięciem stembenkowym okrętką, hawtuje, jednym słodostarcza szycie takie, jakie tylko dotychczas ręką uskutecznić się dało.

2<sup>o</sup> W. Taylora oryginalna maszyna, szyjąca ścięciem stembenkowym po obu stronach materiału. Maszyna ta zaszczyconą została medalem N. Królowej Angielskiej.

3<sup>o</sup> Howego „The Original Howe Sewing machine, słynne w świecie ze swej dobroci i praktyczności, z dewizą: „I serve I Tire not.“

4<sup>o</sup> The Favorite, maszyna stembenkowa, działająca bez stuku.

5<sup>o</sup> John'sa maszyna cylindrowa. Jest to jedyna maszyna, która szyje w różnych kierunkach i wszywa gumę w cholewkę już gotowego kamasza.

### Maszynki ręczne dwunitkowe:

1<sup>o</sup> Taylora na silnej podstawie metalowej.

2<sup>o</sup> Howego „The Express“ również na takiejże podstawie; maszyny te nie potrzebują być przysrubowywane do stołu, tylko postawione na takowym, utrzymują się doskonale swoim ciężarem.

3<sup>o</sup> Maszynki ręczne łańcuszkowe.

Maszynki do osadzenia guzików odpowiednie dla zakładów krawieckich męzkich.

Posiadamy własny warsztat i zd. Inego mechanika, udzielamy dwuletnią gwarancję, ułatwiamy przy kupnie dając na wyplat, nauka szycia bezpłatna.

Nici, jedwab, igły i inne przybory do szycia po cenach najumiarkowańszych.

**KOENIGSBERGER et Comp.**

(50—0) —9,495—

Generalni Agenci na Wszech Rosję i Królestwo Polskie.

W A R S Z A W A.

**W** ogromnem wyborze KRAWATY, najnowszych fasonów tak czarne, kolorowe jako i balowe białe, otrzymał Skład Bielizny J. Strakacz, przy ulicy Miodowej Nr 485.

(1—6)

— 9222 —

### Niepraktykowana taniość drzewa

Magazynu Drzewa Budowlanego i Opatowego  
T. IDZKOWSKIEGO,

przy ulicy Dobrej między wodocięgiem i łazienkami dawniej Ciemskich Nr 2813 (nowy 16).

Zaopatrzwszy się w znaczny transport Drzewa olszowego suchego w sążniach, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż sprzedaję sążni kubiczny rzetelnej miary bez odstawy rs; 7 kop. 35, z dostawą rs. 8 kop. 10. Dostawa powyższa uskuteczni się bezzwłocznie. O rzetelności Sz. Publiczność może się przekonać na miejscu, jak to i w roku zeszłym miało miejsce

(2—6)

— 8169 —

### Potrzebną jest Panna,

kompletnie uzdatniona do Krawiecczyni, na prowincję. Zgłosić się zechce pod Nr 40 nowy, na 3cie piętro, mieszkanie Nr 9, do Pani Szuleckiej. (2—3) —9187—

Pod bardzo korzystnymi warunkami do sprzedania **DOM dwupiętrowy**, cały masyw, z również masyw oficynami, z których jedna 3 piętrowa, druga dwu piętrowa, przy jednej z ulic pryncypalnych w Warszawie. Wszystkie zabudowania w najlepszym stanie, przy tej posesji dziedziniec i ogród obszerny. Życzący nabyć, raczą nadesłać addressa do Redakcji Kurjera pod literami **L. N.** (4—6) — 8926 —

### Fabryka Narzędzi rolniczych

**W-go Haack w Włocławsku**

ogłasza niniejszem, że w Zakładzie tym znajduje się do sprzedania **kocioł** z żelaza kutego **mydlarski** (zwany Stortz) z paleniskiem, głęboki stóp 6 cali 6, szeroki u góry w przecięciu stóp 6 mało używany, za cenę przystępną.

(3—3)

— 9126 —



# NOWO ZAŁOŻONA FABRYKA METALOWYCH NAPISÓW, LITER I HERBÓW

A. ROSENBERGA,

przy rogu ulicy Nowolipki i Dzikiiej, Nr 6.



Ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż rozpoczęła wyrabiać wazkiego rodzaju **Napisy metalowe wypukłe** (en relief) **z brązu lub aliażu we wszystkich językach.**

**Tablice i napisy są odlane z jednej sztuki.**

Pomiędzy innymi zasługują na uwagę:

**Numera domów, mieszkań, krzeseł i t. p.,** oraz różnego rodzaju **marki.**

**Tablice z napisami** dla różnych *władz, instytucji, kolei żelaznych, poczty, teatrów, klubów, hoteli, lazienek, szpitali, ogrodów botanicznych, zakładów i gabinetów naukowych, pracowni chemicznych, aptek, fabryk, składów, kantorów i tym podobne.*

**Tabliczki z napisami lokatorów.**

**Znaki dla lekarzy, techników, kupców, agentów ubezpieczeń i t. p.**

**Napisy nagrobkowe** alfabetem łacińskim, ruskim i hebrajskim.

Wyroby tego rodzaju, obecnie po raz pierwszy dopiero w Warszawie wykonywane, zyskały już przedtem po wielkich miastach Europy zasłużone uznanie pod względem trwałości, piękności i tanioci.

*Ceny są nadzwyczaj niskie, i tem niższe im ilość egzemplarzy zamówionego napisu jest większa.*

Fabryka wyrabia także pojedyncze litery różnej wielkości od 1/4 cala do 40 cali, lane z jednej sztuki **brązu lub aliażu**; oraz odlewa rozmaite **herby i medale krajowych i zagranicznych wystaw** i wykonywa wszelkich rozmiarów **znani malowane na metalu, drzewie, szkłe, płótnie i murze.**

Kierujący fabryką dołożą wszelkich starań, by wyroby jej zyskały należną ocenę.

**A. Rosenberg.**

Nadmienia się przytem, że zarządzający czynnościami fabryki wspólnie z właścicielem, pan **M. H. BERLINER**, mocen jest działać w jego imieniu.

(1-6)

- 9235 -

**NAUCZYCIEL** jednego z tutejszych Zakładów Rządowych, podaje do wiadomości Osób interesowanych, iż może się zająć przygotowaniem Uczni lub Uczennic, mających potrzebę zdania na rok przyszły szkolny egzaminu do jednej z klas Gimnazjalnych, do Uniwersytetu, lub też na Nauczycielkę domową, w wymaganych po temu przedmiotach, przez przeciąg pozostałych jeszcze ośmiu miesięcy do wakacji. Adressa prosi składać w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami K. P. (1-1) -9251-

**KELLNER**

z Księstwa Poznańskiego, zaopatrzonej w najlepsze świadectwa, władający niemieckim i polskim językiem, pragnie się bezwzględnie umieszczyć, i prosi uprzejmie o nadsyłanie adressów do Redakcji Kur. Warsz. pod lit. P. P. (2-3) -9212-

**Rekomenduje Guwernantkę**

posiadającą muzykę i śpiew w wyższym stopniu, oraz języki ruski polski, franczki, niemiecki, i nauki klasyczne.

**CZAPLIŃSKA,**

utrzymująca Biuro Guwernantek, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, wprost Kościoła Stej Anny, Nr 79 nowy. (1-3) -9244-

**Młody Człowiek, Szewc Damski,**

wykształcony praktycznie i teoretycznie w kilku stolicach zachodnich, mówiący językami: polskim, niemieckim i czeskim, wróciwszy z zagranicy, życzy sobie objąć miejsce Przykrawacza u którego z Fabrykantów Obuwia damskiego w Warszawie. Osoby interessowane raczą zostawić adressa swoje w Składzie Goździ przy ulicy Granicznej, Nr 967. (1-3) -9256-

**P**erkał biały bez gummy najlepszych ruskich fabryk, otrzymał w tych dniach Skład Bielizny J. Strakacz:

(1-6) -- 9221 --

ulica Miodowa Nr 485.

**Szwaczka do Bielizny na maszynie,**

potrzebna jest zaraz do prywatnego domu, na dnie lub gozdziny. Ulica Mazowiecka, Nr 1347, nowy 10. Stróż miejscowy wskaże. (1-1) -9242-

Wyprzedaj przez czas krótki!  
**CENY JAK NAJNIZSZE, DOTAD NIEPRAKTYKOWANE**

**LAMP NAFTOWYCH**

kuchennych, stołowych, ściennych i wiszących, skromnych i okazałych, różnej konstrukcji z najznakomitszych fabryk.

**WIELKI WYBÓR**

w sklepie przy ulicy Miodowej Nr 9, obok Rządu Gubernialnego. (1-8) -9255-





## SPRZEDAŻ TRY-

z zawodowej owczarni Negretti



## KÓW I MATEK

z Czernahora rozpocznie się



# 15 LISTOPADA 1870 R.

Sprzedanych będzie około **100 Tryków i 100 Matek**. Odbiór matek nastąpi w Maju 1871 r. Ciężar strzyży stada matek wynosił w ostatniej strzyży po 3 funty 6 łutów na sztukę przy ciepłym myciu. Cena za cetnar wełny była 185 złr.

Za zupełne zdrowie zaręcza się.

Na wczesne zgłoszenie się, nadesłane będą konie do stacji kolei w Raitz.

**Zarząd gospodarzy Hr. Friesa  
w Czernahora na Morawie,  
stacja kolei żelaznej Raitz.**

(3—3) — 9122 —

**NIEMIEC** albo **Osoba** posiadająca gruntowną znajomość języka niemieckiego, za udzielenie Lekcji tego języka, może otrzymać Mieszkanie wraz z dopłatą od kawalera. Bliższa wiadomość między godziną 6tą i 7mą przy ulicy Marjańskiej pod Nr 11 domu, mieszkania Nr 14. (1-2) —9245—

Ktoby miał do odnajęcia zaraz

## Dwa Pokoje,

z kuchnią na 1-em piętrze, raczy adres zostawić w Redakcji Kurjera pod adresem lit. **Z. P.** (2-3) — 9196 —

**OSOBA** w średnim wieku, z wyższym wykształceniem, posiadająca muzykę i język francuzki, życzy umieścić się do Towarzystwa Osoby w wieku, lub Panien nie mających matki. Adres: Róg ulicy Brackiej i Widok, Nr 2, w podwórzu na 2-giem piętrze, mieszkania Nr 16. (1-1) —9241—

## S K L E P

z Pokojem obszernym, o trzech oknach, z Urządzeniem gazowym, przy rogu ulic Bielańskiej i Długiej pod Nr 593, obok Apteki położony, jest do wynajęcia od 1go Grudnia r. b., lub od 1go Stycznia 1871 r. Wiadomość na miejscu u Właścicieli domu powziąć można. (1--1) —9238—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania **Magle Wiedeńskie**, w dobrym stanie, za cenę bardzo przystępną. Ulica Niecała, Nr 614d. (2-4) — 9176 —



Do wynajęcia od Nowego Roku, w domu P. Rajkowskiego, przy ulicy Solnej pod Nrem 809, nowy 7,

## 4 P o k o j e,

**2 Przedpokoje, Alkova, Spizarnia i Kuchnia**, na 2-giem piętrze od frontu, z dwoma wchodami. Wiadomość na miejscu. (1-3) —9254—

**Interes korzystny.** Jest do wydzierżawienia **DOM** w Warszawie, w okolicach Starego-Miasta położony, przynoszący rocznie dochodu Rs. 664, na lat trzy lub na jeden rok. Wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nr 46 nowym, w oficynie na dole, Nr 17 mieszkania. (2-3) —9189—



## Charciki Angielskie (LEWRETKI),

pięknie odchowane, mające sześć tygodni, są do sprzedania przy rogu ulic Gołęziej i Starego-Miasta, Nr 49, 3 piętrowo. (2-3) — 9234 —

**Plac** liczący przeszło 5,000 łokci kwadratowych, na którym może być wystawiony dom frontowy wraz z oficynami, do sprzedania z wolnej ręki. Adresa pragnących nabyć, przyjmują się w Redakcji Kurjera pod literą **I. B.** (4-6) — 8925 —

Z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia z meblami lub bez tychże

## LOKAL.

składający się z salonu, 4-ch dużych pokoi, przedpokoju, kuchni i innych wygod, przy ulicy Wareckiej Nr 2 nowy. Wrazie potrzeby może być dodana stajnia i wozownia. (2-3) — 9154 —

## POKÓJ

do najęcia z meblami lub bez mebli, ze stołem lub bez stołu, przy rodzinie francuzkiej. Wiadomość ulica Mylna, Nr 6, na dole, gdzie ogród. (2-3) — 9211 —

## Skrzynka blaszana,

zawierająca w sobie **MAPPY** gruntów włościańskich w języku rossyjskim, zgubioną została na ulicy Wierzbowej. Uprasza się o zwrot takowej, za wynagrodzeniem, do domu Nr 16, przy rogu ulicy Wiejskiej i Placu Sgo Aleksandra, Nr 3 mieszkania. (1-1) —9252—

Onegdaj wieczorem, na Krakowskiem-Przedmieściu, około Kukierni Kocha, zgubiono

**Papierowemi Pieniędzmi Rs.: 10, 3 i 1,** razem złożone. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o oddanie do Hotelu Rzymskiego pod Nr 2. (1-1) —9243—

## Dowód Banku Polskiego

za Nr 15,737 na Srebra zastawione przez P. Przedpeńskiego, zaginął. Łaskawy Znalazca raczy takowy zwrócić do Banku. (2-3) — 8871 —